

Czyste powietrze
za 8 milionów s. 9

Tarnowscy wynalazcy
nagrodzeni s. 11

Świętowali
niepodległość s. 16

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW PL

styczeń 2018

EGZEM

R 1 (106)



**Inspirować
może wszystko**

Rozmowa z Iwoną Kapą s. 12-13

FOTORELACJA



Fot. Paweł Topolski

Blisko 900 dzieci, reprezentujących najstarsze grupy wszystkich tarnowskich przedszkoli, wspólnie ze świętym Mikołajem ubierało choinki na rynku. Zwyczaj ten ma w Tarnowie już kilkunastoletnią tradycję, sięga 2001 roku. Wykonane przez dzieci ozdoby miały tym razem kształt dużych, kolorowych cukierków.

W ROLACH GŁÓWNYCH



Anna Tomaszkwicz-Gorgosz,
koordynator Zespołu
Pracy Socjalnej w MOPS

Laureatka honorowego wyróżnienia w konkursie „Małopolski Pracownik Socjalny Roku 2017 – Mamy moc pomagania”. Panią Annę doceniono w kategorii Animacje. Organizatorzy w uzasadnieniu wskazali, że Anna Tomaszkwicz-Gorgosz w sposób niezwykle umiejętny potrafi właściwie dobrać narzędzia pracy socjalnej w środowisku lokalnym na rzecz swoich podopiecznych. Laureatka w sposób wyjątkowy prowadzi grupy wsparcia dla rodziców dzieci z niepełnosprawnością, co doskonale wpisuje się w założenia regionalnej polityki społecznej ukierunkowanej na wsparcie opiekunów osób niesamodzielnych.

(AH)

Kalendarium tarnowskie

20 lat temu

I Liceum Ogólnokształcące wzbogaciło się o nową salę gimnastyczną. Znalazła się ona w wygospodarowanych i zmodernizowanych pomieszczeniach piwnicznych. Taką propozycję nauczycieli wychowania fizycznego podjęło kilku rodziców, właścicieli firm budowlanych. – Nowa sala będzie wspomagała okazałą halę, która jest już niestety za ciasna, aby mogli w niej odbywać lekcje wychowania fizycznego uczniowie wszystkich 32 licealnych klas – informował tygodnik „TEMI”

15 lat temu

W „Echu Tarnowa” przeczytać można było o towarzyskim meczu piłki ręcznej rozegranym w hali TOSiR. Drużyna Gwiazd, złożona z wychowanków tarnowskich klubów grających w innych klubach pokonała w nim 38-19 połączony siły Unii i MKS Pałac Młodzieży. Zwycięską drużynę poprowadzili w tym spotkaniu trenerzy Jan Kozioł i Stanisław Kubala. – Bardzo fajny pomysł, który dla promocji piłki ręcznej powinien stać się tradycją – powiedział po meczu najlepszy na parkiecie Filip Kliszczyk.

10 lat temu

Prawie czterdziestu lekarzy wojewódzkiego szpitala św. Łukasza w Tarnowie złożyło obowiązuje do końca marca wypowiedzenia z pracy. Ich protest związany był z faktem, że od 1 stycznia zaczęły obowiązywać przepisy unijne, ograniczające pracę lekarzy do 48 godzin tygodniowo. – Większą ilość godzin pracy, każdy dyrektor szpitala musi wynegocjować z lekarzem. Niestety w tarnowskim szpitalu na razie takie rozmowy nie miały miejsca – alarmował „Nowy Tygodnik”.

5 lat temu

Podczas XXI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wolontariusze zbierali pieniądze na sprzęt niezbędny do wsparcia terapii noworodków i niemowlaków, a także na sprzęt potrzebny do godnej opieki nad seniorami. W Tarnowie zbiórkę zorganizowały dwa sztaby: przy Pałacu Młodzieży oraz przy ZSOiT. – W programie wielkiego finału każdy mógł znaleźć coś dla siebie – były zawody sportowe, imprezy w tarnowskich klubach, licytacje i koncerty tarnowskich zespołów oraz grupy Tune – relacjonowało „TEMI”.

(SM)

CUDZOZIEMCY W TARNOWIE

Pod koniec 2017 roku w Tarnowie zameldowanych było 209 cudzoziemców, obywateli 40 państw z wszystkich kontynentów (z wyłączeniem rzecz jasna Antarktydy). Zdecydowana większość z nich pochodzi z krajów nie należących do Unii Europejskiej. W gronie tym są trzy „rodzynki”: dwie osoby pochodzące z ZSRR i jedna z Jugosławii. Zameldowały się one w Tarnowie w czasie, kiedy te państwa istniały, a obecnie brak informacji o ich obywatelstwie.

Patrząc łącznie na wszystkich obcokrajowców, liczby tych zameldowanych na pobyt stały i pobyt czasowy są bardzo zbliżone; stały pobyt ma bowiem 99 spośród nich, a pobytem czasowym legitymuje się 110. Z zupełnie innym rozkładem danych mamy do czynienia, jeśli weźmie się pod uwagę obywateli Unii Europejskiej i pozostałych krajów. W przypadku osób dysponujących paszportami państw nie należących do UE, aż 97 zameldowanych jest na pobyt czasowy, a tylko 57 na stały. W przypadku drugiej grupy liczby te wynoszą odpowiednio 13 i 42.

Jak łatwo obliczyć, w gronie cudzoziemców zamieszkujących Tarnów zdecydowanie przeważają obywatele państw spoza Unii Europejskiej – jest ich 154. Największą grupę stanowią tu – co nie jest chyba niespodzianką – Ukraińcy; jest ich 66. Drugie miejsce zajmują w tej klasyfikacji Mołdawianie – 15 zamel-



ków i siedmiu z dziesięciu obywateli Armenii). W gronie tarnowian znaleźć można również mieszkańców Algierii, Australii, Brazylii, Ekwadoru, Indii, Republiki Południowej Afryki czy USA oraz zameldowanych na stałe Indonezyjczyka i Irakijczyka.

Jeżeli chodzi o obywateli państw Unii Europejskiej, najliczniejszą reprezentację mają w naszym mieście Włosi. Jest ich dwunastu, ośmiu zameldowanych

państw unijnych reprezentowani są znacznie skromniej (1-3 osoby), w naszym mieście nie są natomiast zameldowani obywatele: Belgii, Chorwacji, Cypru, Danii, Estonii, Grecji, Hiszpanii, Luksemburga, Łotwy, Malty i Słowenii.

Od końca 2016 r., liczba obcokrajowców w Tarnowie uległa niewielkiej zmianie. Według stanu na 31 października 2016 roku było ich bowiem 206. Niewiele zmieniła się także struktura dotycząca czasu zameldowania. W roku 2016 na pobyt stały zameldowanych było 105 obcokrajowców, a na pobyt czasowy 101. Porównując raporty z tych lat, zauważyć można także niedużą zmianę dotyczącą państw, z których wywodzą się tarnowscy obcokrajowcy. W porównaniu z ubiegłym rokiem z listy ubyły Dania, Pakistan i Syria, a pojawiły się na niej Brazylia, Indie oraz Rumunia.

Dla porównania, w maju 2009 r. w Tarnowie zameldowanych było 234 cudzoziemców (111 na pobyt stały, 123 na pobyt czasowy) z 45 krajów. Wśród nich były m.in. nieobecne w tegorocznych zestawieniach: Angola, Kongo, Zimbabwe, Chile, Serbia, Egipt, Kanada, Malesja, Maroko czy Meksyk.

W gronie cudzoziemców zamieszkujących Tarnów zdecydowanie przeważają obywatele państw spoza Unii Europejskiej – jest ich 154. Największą grupę stanowią Ukraińcy – jest ich 66. Drugie miejsce zajmują w tej klasyfikacji Mołdawianie – 15 zameldowanych, a trzecie Rosjanie – 12 osób.

dowanych, a trzecie Rosjanie – 12 osób. Sporo jest także obywateli Wietnamu i Armenii, przy czym większość z nich zameldowana jest na pobyt stały (dziewięciu spośród jedenastu Wietnamczy-

na pobyt stały, czterech na pobyt czasowy. W Tarnowie spotkać można też ośmiu Austriaków, siedmiu Niemców oraz sześciu obywateli Wielkiej Brytanii. Przedstawiciele dwunastu innych

Zakończone remonty ulic i chodników

Nowe i wyremontowane chodniki, nowe nawierzchnie, oświetlenie i ścieżka rowerowa – to bilans remontów ulic, zakończonych w ostatnich tygodniach minionego roku w Tarnowie.

Ulica Wiśniowa z oświetleniem i ścieżką rowerową

4,4 miliona złotych kosztował remont ulicy Wiśniowej, dzięki któremu wykonana została konstrukcja drogi wraz z nawierzchnią, powstały chodniki dla pieszych i ścieżka rowerowa. Wiśniowa zyskała również oświetlenie i kanalizację deszczową, a kanalizacja sanitarna oraz ogrodzenia istniejących posesji zostały przebudowane. Prace były prowadzone na odcinku od ulicy Nowodąbrowskiej do wiaduktu autostradowego.

Płynniejszy ruch na Kwiatkowskiego

Zakończył się również remont ulicy Kwiatkowskiego, która od skrzyżowania z ulicą Czerwonych Klonów do mostu na Białej ma nową nawierzchnię asfaltową, a na wysokości zajezdni autobusowej także nową podbudowę jezdni i krawężniki. Dwie, wybudowane w ramach remontu zatoki autobusowe, powinny w odczuwalny dla kierowców sposób upłynnić ruch. Dla bezpieczeństwa kierowców i zapewnienia właściwej organizacji ruchu na jezdnię naniesione zostało już oznakowanie poziome w białym kolorze, mimo że warunki

zapewniającej właściwe parametry farby, oznakowanie niezwłocznie zostanie odnowione – mówi Bogusław Skórski z Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie. Podczas odbioru technicznego wyremontowanej ulicy Kwiatkowskiego ZDiK zlecił wykonawcy przeprowadzenie dwóch drobnych poprawek. – Nie mają one jednak żadnego wpływu na normalne funkcjonowanie ruchu ulicznego na tym odcinku Kwiatkowskiego i zostaną wykonane na wiosnę

– mówi Tomasz Mróz, kierownik Działu Remontów i Inwestycji Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie. Zakończone zostały również prace remontowe na moście na Białej, dzięki którym zwiększyła się nośność przeprawy, a na początek stycznia zaplanowane było zakończenie prac porządkowych pod mostem.

Wyremontowane chodniki i nowa nawierzchnia na ulicy Legionów

Na ulicy Legionów między ulicą Mickiewicza a Wałową położona została nowa nawierzchnia, a chodniki przeszły gruntowny remont. Chodniki mają nową podbudowę, na ich fragmentach ułożono nowe krawężniki i na nowo położono oczyszczoną kostkę, usunięto ubytki, braki i uszkodzenia. Wyremontowane zostały też instalacje wodociągowe i gazowe. Prace, przeprowadzone na Legionów, kosztowały około 130 tysięcy złotych.

Szersza ulica i nowy chodnik

Wiosną zostanie wykonana warstwa mineralno-bitumiczna nawierzchni jezdni na ulicy Piłsudskiego, na odcin-



Fot. Paweł Topolski

Ulica Kwiatkowskiego

ku od Alei Słowackiego do ulicy Romanowicza. Ulica Piłsudskiego na tym odcinku zostanie również poszerzona. Obecnie trwają prace przy nawierzchni chodnika i utwardzaniu miejsc parkingowych. Zakres prac obejmuje nawierzchnię jezdni na odcinku o długości 315 metrów, utwardzenie miejsc parkingowych o powierzchni około 500 metrów kwadratowych, a także wymianę podbudowy i nawierzchni chodnika wraz ze zjazdami o łącznej powierzchni ponad 600 metrów kwadratowych. Koszty to około 450 tysięcy złotych, ale całość wydatków będzie znana po zakończeniu prac i ich rozliczeniu. Przypomnijmy, że jest to drugi etap remontu tej części ulicy Piłsudskiego. Wcześniej wyremontowano chodnik po stronie zachodniej, gdzie powstała również nowa ścieżka rowerowa.

Nowe miejsca parkingowe w centrum

Trzydzieści nowych miejsc parkingowych dla aut osobowych zostanie oddanych do dyspozycji tarnowskich kierowców na parkingu przy ulicy Szkotnik. Nowe miejsca parkingowe powstaną w okolicach Tarnowskiego Centrum Kształcenia Praktycznego oraz będącego w zarządzie Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych boiska przy ulicy Szujskiego. W tym miejscu stoi teraz budynek, przeznaczony do wyburzenia.

(DM)



Ulica Wiśniowa

atmosferyczne nie zapewniały jego wystarczającej przyczepności i ścieralności. – Zrobiliśmy to dla bezpieczeństwa kierowców, a przy sprzyjającej pogodzie,

I LO jak nowe

Dobiegł końca remont budynku I LO im. Kazimierza Brodzińskiego przy ulicy Piłsudskiego. Prace trwały od lipca do końca 2017 r. Koszt robót wyniósł 1,6 mln złotych.

Budynek I LO w Tarnowie jest obiektem zabytkowym, wpisanym do rejestru zabytków województwa małopolskiego. Gmach ten został zaprojektowany w stylu neorenesansowym przez architekta Józefa Sare. Jego budowa rozpoczęła się w roku 1886, a zakończyła w 1887. Prace naprawcze prowadzone były zatem pod kontrolą konserwatora zabytków.

W ramach przeprowadzonego remontu wykonana została renowacja elewacji zachodniej i północnej oraz wewnętrznych elewacji dziedzińca w tym: naprawa uszkodzonych tynków, uzupełnienie detali architektonicznych, malowanie elewacji oraz wymiana nawierzchni dziedzińca. Wykonano również nowe kraty okienne i bramę wjazdową oraz zewnętrzne lampy oświetleniowe, od-



Fot. Artur Gawle

tworzone na podstawie wzorów historycznych.

Wykonawcą robót była firma budowlana: Decor Stucco z Miedzianej Góry, wyłoniona w postępowaniu prowadzonym w trybie przetargu nieograniczonego.

(MW)

Budynek I Liceum Ogólnokształcącego ma długą i interesującą historię. Jego mury były świadkami dwóch wojen światowych. Dzięki remontowi obiekt odzyskał blask, warto jednak pamiętać, że historia samej placówki jest o wiele dłuższa.



Fot. Artur Gawle

Odnowiona hala przy ulicy Gumniskiej

Wraz z końcem roku zakończyła się modernizacja holu i szatni w budynku hali widowiskowo-sportowej Pałacu Młodzieży przy ul. Gumniskiej. Remont trwał od połowy września do końca grudnia, a jego wartość wyniosła 341 tys. zł.

Modernizacja obiektu była niezbędna. W trakcie prac budowlanych okazało się, że zakres renowacji należy zwiększyć o całkowitą wymianę posadzki w holu głównym. Powodem tego było to iż, pod popękany chudym betonem znajdowała się kilkudziesięciocentymetrowa warstwa hutniczego żużlu. Początkowo planowano jedynie zabicie dotychczasowych płytek, wyrównanie po-

wierzchni i położenie nowych. Konieczność usunięcia betonu i żużlu, wykonanie właściwej izolacji oraz wykonanie prawidłowej wylewki przedłużyło znacznie czas realizacji prac.

Kompleksowa modernizacja, wykonana przez tarnowską firmę Polbud, obejmowała m.in. demontaż starych płytek, wyrównanie i nadbudowanie części schodów, demontaż starych instalacji i urządzeń szatniowych. – *Hol po modernizacji prezentuje się zarówno bardzo estetycznie, jak i nowocześnie, a jego kolorystyka nawiązuje do elewacji. Koncepcję nowego holu zaprojektowali miejscy plastycy z zespołu Jacka Adamczyka* – informuje dyrektor Pałacu Młodzieży w Tarnowie Jerzy Kosiba. *Posadzka i schody zostały wyłożone płytami ceramicznymi, a lada szatni granitem. Zamiast starych wieszaków pojawiły się nowe, mobilne – pozwalające na różnorodne zagospodarowanie przestrzeni* – dodaje Wyremontowany został także hol na I piętrze hali. Wzdłuż schodów zamontowano nowoczesną, przeszkloną balustradę. Nowością są także przeszklone, podświetlane gabloty na I piętrze holu, gdzie eksponowane będą trofea zespołów i zawodników reprezentujących Pałac Młodzieży i Tarnów w różnych dyscyplinach sportowych. W przyszłości znaleźć się tam także mogą pamiątki sportowe, które zadeklarowali przekazać Pałacowi słynny trener piłki ręcznej Stanisław Majorek oraz tarnowski olimpijczyk Franciszek Gąsior. Zakresem remontu zostały objęte także pomieszczenia pomocnicze przy holu oraz wejścia na widownię i boisko. Modernizacja obejmowała również dodatkowe oświetlenie ledowe szatni oraz system informacji wizualnej. Od strony ul. Gumniskiej pojawiły się dwa wyremontowane pomieszczenia (boksy), które mogą być wykorzystane komercyjnie przez potencjalnych najemców.

(MW)

KRÓTKO

Zuzanna i Jakub najpopularniejsi w 2017

W minionym roku w tarnowskich szpitalach urodziło się 1762 dzieci. Rodzice najchętniej wybierali dla nich imiona Zuzanna oraz Jakub. Wśród dziewczynek dużą popularnością cieszyły się też Lena, Julia i Milena, a wśród chłopców Kacper, Wojciech i Szymon. Z kolei wśród imion najrzadszych w roku ubiegłym znalazły się Gniewomir, Jeremi, Brunon i Aron. Po jednej urodzonej w ubiegłym roku przedstawicielce mają w Tarnowie Marta, Sandra, Ewelina, Carmen, Anika, Emma i Karina.

Park z egzotycznymi krzewami

Wiosną w parku na Piaskówce zakwitną nowo zasadzone azalie, kaliny, leszczyna, daglezie, czarna olsza i pochodzące z Azji grujeczniki japońskie, charakteryzujące się dekoracyjnymi, ciekawie przebarwiającymi się liśćmi. W ubiegłym roku w parku wytyczono alejki, zabezpieczono staw, powstał też bulodrom, służący do gry w bule oraz betonowy grill. W parku stanęły kosze na śmieci, ławki i stojaki na rowery, a siłownia plenerowa przy placu zabaw wzbogaciła się o dodatkowe urządzenia do ćwiczeń. Prace w parku na Piaskówce, warte około 438 tysięcy złotych, zostały sfinansowane głównie ze środków Rady Osiedla. W tym roku będą kontynuowane.

Trenuj w miejskiej przestrzeni

W Strefie Aktywności Tarnowian przy ul. Czerwonych Klonów między Centrum Sztuki Mościce a boiskiem lekkoatletycznym, stanął zestaw do street workoutu, czyli ćwiczeń fizycznych w miejskiej przestrzeni, na wolnym powietrzu. Trenować można także po zmroku, bo alejka, przy której zamontowano urządzenia, został oświetlona. Całkowity koszt tych inwestycji to blisko 70 tysięcy złotych.

Łabędzie prezimują w parku?

Łagodna zima sprawiła, że jeszcze w połowie stycznia, w momencie zamykania tego numeru miesięcznika miejskiego, w Parku Strzeleckim wciąż można było zobaczyć mieszkające tam łabędzie. Ptaki nie pojechały do podtarnowskiego gospodarstwa, w którym spędzają zimę, bo staw nie zaczął zamarzać i nie było takiej potrzeby. – *Zabierzemy je, gdy zaczną się mrozy* – mówi opiekun łabędzi, Józef Czupryna z Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Tarnowa.

(DM)



Pozytywny wynik konsultacji w Mościcach

Mieszkańcy Osiedla Mościce, którzy wzięli udział w konsultacjach społecznych, dotyczących przyłączenia do Tarnowa południowej części Kępy Bogumiłowickiej, wyrazili pozytywną opinię w tej sprawie.

Konsultacje zostały przeprowadzone na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Tarnowie, a do udziału w nich uprawnione były osoby stale zamieszkujące na obszarze Osiedla Mościce i posiadające czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej. Odbyły się cztery zebrania z mieszkańcami Mościc organizowane przez prezydenta Tarnowa, Romana Ciepiałę i przez Towarzystwo Przyjaciół Mościc, organizację społeczną, działającą na terenie Osiedla Mościce. Zebrania zostały zorganizowane 23 i 27 listopada oraz 4 i 7 grudnia. Mieszkańcy Mościc, którzy wzięli w nich udział, zostali zapoznani z treścią petycji, przesłanej do prezydenta miasta Tarnowa przez mieszkańców południowej części Kępy Bogumiłowickiej, wnioskujących o przyłączenie do Tarnowa. Przedstawione zostały również argumenty osób, sprzeciwiających się przyłączeniu. Biorący udział w konsultacjach głosowali, odpowiadając na pytanie: „Czy wyraża Pan/Pani zgodę na włączenie południowej części sołectwa Kępa Bogumiłowicka w Gminie Wierchosławice do Gminy Miasta Tarnowa?” „Za” zagłosowała zdecydowana większość obecnych na spotkaniach. **Zgodę wyraziły łącznie 44 osoby, przy jednym głosie przeciw i jednym wstrzymującym się.** Przewodniczący Rady Osiedla Mościce w przesłanym do Urzędu Miasta Tarnowa piśmie poinformował, że Rada Osiedla nie zgłasza sprzeciwu i jest za włączeniem tej części Kępy Bogumiłowickiej do Osiedla Mościce. W konsultacjach, przeprowadzonych w Kępie

Bogumiłowickiej, mieszkańcy wyrazili sprzeciw wobec przyłączenia ich miejscowości do Tarnowa.

(DM)

MOIM ZDANIEM



Roman Ciepiał
prezydent Tarnowa

O wszczęcie procedury przyłączenia Kępy Bogumiłowickiej do Tarnowa wystąpili do mnie jej mieszkańcy, dlatego rozpoczęliśmy konsultację, które, jak to zwykle bywa, ujawniły różne stanowiska. Sąsiedzi Kępy, czyli mieszkańcy Mościc, potwierdzili swoją zgodę i uważają, że Tarnów powinien się rozrastać w tę właśnie stronę. Mieszkańcy Kępy są w tej sprawie podzieleni, co zresztą od początku było wiadome. Wynik konsultacji został przedstawiony Radzie Miejskiej w Tarnowie, następny krok to wystąpienie do komisji statutowej o wydanie opinii. Jeżeli opinia będzie pozytywna, Rada Miejska rozważy podjęcie uchwały, w której wystąpi do Rady Ministrów o zmianę granic Tarnowa. A więc nic jeszcze nie jest przesądzone i na pewno nie zrobimy niczego wbrew woli mieszkańców.

KOLEJ OPÓŹNIA PRAC I ROZKŁADA RĘCE

Mimo że tempo remontów wiaduktów w naszym mieście prowadzonych przez PKP PLK wydaje się tartowianom niewiarygodnie niskie, to jednak może być jeszcze gorzej. Kolejarze ogłosili niedawno nowy harmonogram prac, z którego wynika, że terminy oddania do użytków wiaduktów na ulicy Warsztatowej i Krakowskiej oraz na alei Tarnowskich i na ulicy Gumniskiej zostają przesunięte nawet o kolejnych dziesięć miesięcy.

Zgodnie z pierwotnymi deklaracjami kolejarzy ulica Gumniska miała być przejezdna z końcem 2017 roku, podobnie jak ulica Warsztatowa. Według nieaktualnego już harmonogramu prac, przekazanego przez kolejarzy w maju, przebudowa wiaduktu na ulicy Krakowskiej miała potrwać do końca kwietnia 2018 roku.

Ten sam dokument zakładał zakończenie prac na alei Tarnowskich na koniec ubiegłego roku.

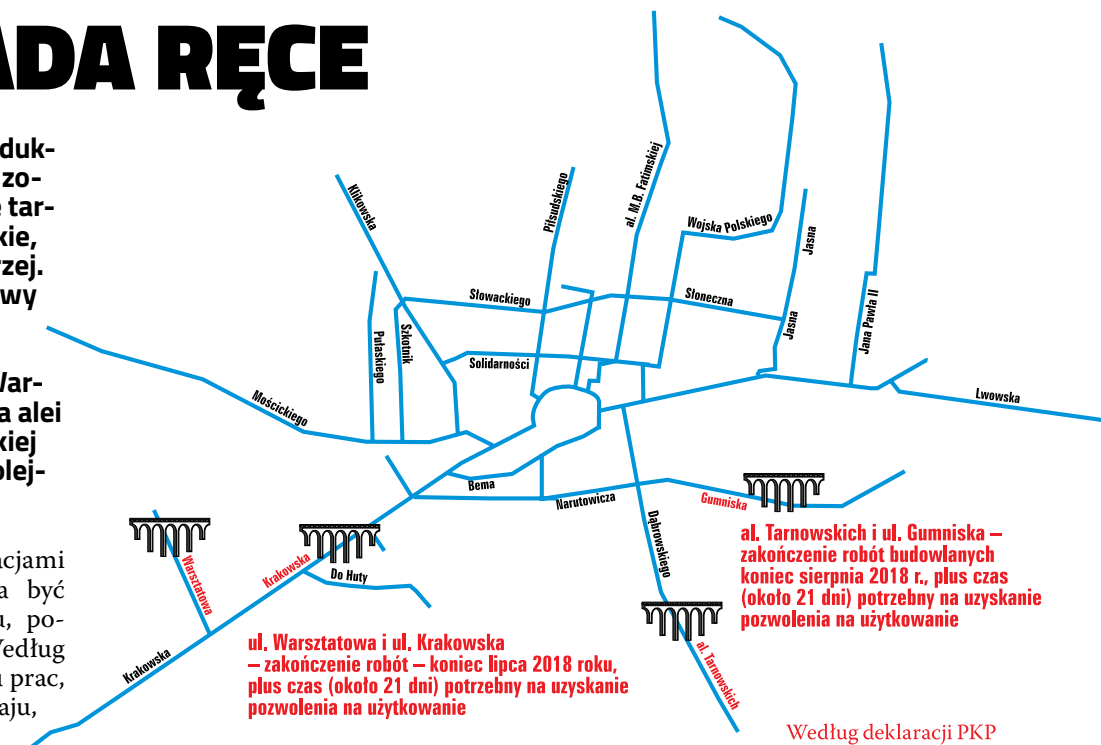
Woda i skały na przeszkodzie

Kolej tłumaczy opóźnienia między innymi rozbieżnościami w kilku miejscach pomiędzy faktycznym poziomem zwierciadła wód gruntowych a tym, jaki wykazały badania, przeprowadzone przed rozpoczęciem inwestycji i na etapie opracowywania dokumentacji projektowej. Jako przykład podają ulicę Warsztatową. – Powstała konieczność wykonania dodatkowych prac i wprowadzenia zmian projektowych oraz pozyskania stosownych uzgodnień od gestorów sieci i zarządców dróg. To wszystko wpływa na termin realizacji wiaduktów w Tarnowie – informuje Dorota Szlachta rzeczniczka prasowa odpowiedzialnej za remonty spółki PKP PLK S.A. Kolejarze wyjaśniają również, że po rozpoczęciu robót ziemnych natrafili na różnice w przebiegu infrastruktury podziemnej w stosunku do stanu, przedstawionego na mapach, pozyskanych od instytucji miejskich. – Podczas prac przy ulicy Krakowskiej stwierdzono niezgodność w rzeczywistym przebiegu kanału ogólnospławnego względem wskazanego na mapach geodezyjnych – wyjaśnia rzeczniczka i dodaje, że w związku z tym należało dokonać ko-

rekty projektu dla całego układu drogowego po stronie północno-zachodniej wiaduktu kolejowego i pozyskać nowe uzgodnienia, w tym od gestora sieci oraz od zarządcy drogi. Przy budowie wiaduktu na alei Tarnowskich kolejarzom na przeszkodzie stanęły skały osadowe. Pierwotne rozpoznanie wskazywało, że w ich miejscu znajdują się piaszczyste grunty. Obecność skał spowodowała wydłużenie prac, związanych z wykonaniem ścian szczelinowych.

Kumulacja prac

Kolejowe remonty poważnie utrudniają funkcjonowanie miasta. Przejazd ulicą Krakowską od miesięcy odbywa się jednym pasem w obu kierunkach, przez co kierowcy stoją w korkach lub przebiegają znacznie więcej czasu na pokonanie tego odcinka. Przejazd pod wiaduktem na ulicy Warsztatowej jest zamknięty, podobnie jak przejazd Gumniską. To również utrudnia jazdę po mieście, ale na tym nie koniec. Opóźnienia w pracach na Gumniskiej będą tym bardziej dotkliwe, że na przyszły rok zaplanowano przebudowę mocno zniszczonej ulicy Lwowskiej na odcinku od ronda do szpitala, na co miasto otrzymało duże dofinansowanie. Z rozpoczęciem robót w tym roku wstrzymano się właśnie po to, by nie prowadzić ich równolegle z pracami przy wiadukcie na Gumniskiej. Zmiany wprowadzone przez kolej



Według deklaracji PKP

powodują, że problem, którego chcieli uniknąć miasto, znowu powraca.

Poprosiliśmy kolej o skomentowanie tego faktu, zapytaliśmy też, czy kolejarze mogą dać mieszkańcom Tarnowa gwarancję, że nowy harmonogram prac zostanie dotrzymany. W nadesłanym mailu rzeczniczka nie odniosła się wprost do tych kwestii, przypomniawszy natomiast, że w 14 lokalizacjach mieszkańcy już korzystają z efektów budowy lub przebudowy obiektów kolejowych, w tym przy ulicy Zbylitowskiej, Czerwonych Kłonów, Lwowskiej, Podgórskiej, Tuchowskiej i Środkowej. – Dzięki inwestycji PLK bezkolizyjne wiadukty zastąpiły przejazdy kolejowo-drogowe między innymi na alei Tarnowskich i ulicy Zbylitowskiej. Komfort mieszkańców znacznie się poprawia, sama inwestycja ma na celu podniesienie standardów życia tarnowian oraz podróży. Wszystkie działania są zintegrowane z miastem, by zminimalizować zmiany komunikacyjne w trakcie prac i uciążliwości, które przy tak dużych inwestycjach są nieuniknione. Staramy się identyfikować i analizować pojawiające się ryzyka i na bieżąco podejmować działania zaradcze. W procesie inwestycyjnym pojawiają się jednak nieprzewidziane okoliczności, na które inwestor nie ma wpływu – napisała rzeczniczka PKP PLK S.A.

(DM)



JAKI PLAN DLA OWINTARU?

Wizytówka centrum Tarnowa, ogólnodostępna dzielnica usługowo – mieszkalna z zieleńcami i placami publicznymi – tak, zgodnie z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, miałyby zmienić się teren dawnego Owintaru.

Projekt był wyłożony do publicznego wglądu, odbyła się też publiczna dyskusja w jego sprawie. Po rozpatrzeniu zgłoszonych do projektu uwag o jego ostatecznym kształcie zadecyduje Rada Miejska w Tarnowie.

Nowe centrum

Projekt obejmuje południowo-zachodnią część śródmieścia Tarnowa, wyznaczoną ulicami Krakowską, Ujejskiego, Kościuszki, Bema, Bandrowskiego, Narutowicza, Wita Stwosza, Towarową, Spytki z Melsztyna i Do Huty oraz potokiem Wątok, w tym liczące sześć hektarów tereny dawnego Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Owintar. **Tereny, należące kiedyś do Owintaru, mają zgodnie z planem zostać przekształcone w ogólnodostępną przestrzeń nowego, śródmiejskiego ze-**

społu usługowo-mieszkalnego. – *Takie połączenie funkcji daje szansę na stworzenie tętniącego życiem nowego centrum. Same usługi, z których mieszkańcy korzystają w określonych godzinach, tego nie gwarantują* – tłumaczy Marek Maślanka z Wydziału Planowania Przestrzennego UMT. Projekt zakłada również, że wielorodzinną zabudowa mieszkalna będzie mieć charakter apartamentowy, a usługi obejmowałyby m.in. handel i rozrywkę. Mogą tu również powstać biura, centra kongresowe i wystawiennicze. Całość założenia harmonijnie nawiązuje do historycznego rozwoju miasta. – *Celem jest ożywienie tej części miasta, uczynienie z niej wizytówki centrum Tarnowa* – mówi Małgorzata Abramowicz, dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta.

Zakład Przemysłu Owocowo-Warzywnego Owintar powstał w 1951 roku na terenach dawnego browaru książęcego. Do 1998 roku produkował dzemy, powidła, koncentraty oraz soki owocowe i warzywne, wina owocowe, musztardy, a także ocet. Po upadku zakładu, w 2008 roku, większość budynków wyburzono.

Z północy na południe

Nowa dzielnica ma też powiązać północną i południową część śródmieścia, rozdzieloną torami kolejowymi. Zgodnie z projektem przez teren dawnego zakładu poprowadzi piesza promenada oraz wysadzone drzewami aleje z placami publicznymi biegnące od ulicy Krakowskiej na wysokości kościoła w kierunku południowym, do terenów kolejowych. Teren ma być ogólnodostępny i łączyć się z plantami kolejowymi oraz z ulicą Spytki z Melsztyna. – *Plan zakłada połączenie tej części miasta z częścią południową, znajdującą się za torami kolejowymi i obecnie praktycznie niedostępną.* W tym celu powstać ma co najmniej jedna kładka nad torami kolejowymi, a pod nimi – przejazd dla samochodów na przedłużeniu ulicy Wita Stwosza, równoległe z budowanym właśnie przejściem pod torami dla pieszych. Przedstawione w projekcie zagospodarowanie terenu eksponuje istniejące obiekty zabytko-

Mieszkańcy mogli się zapoznać z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu dawnego Owintaru i jego okolic od 28 listopada do 19 grudnia. Projekt był wyłożony do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miasta Tarnowa przy ulicy Nowej 3. Uwagi do planu można było zgłaszać do 9 stycznia. 11 grudnia odbyła się dyskusja publiczna nad rozwiązaniami, przyjętymi w projekcie planu miejscowego.

we, w tym między innymi objęty ochroną konserwatorską komin fabryczny i kolejową wieżę ciśnienia, nawiązując do historycznego kontekstu miejsca i architektury dawnego browaru księcia Romana Sanguszki. Nowa dzielnica ma zostać obsadzona drzewami i zielenią parkową, która będzie sprzyjać rekreacji i rodzinnym, niedzielnym spacerom. Projekt planu powstał na podstawie dwóch zwycięskich prac, które zajęły pierwsze i drugie miejsce w otwartym konkursie architektonicznym na zagospodarowanie terenu dawnego Owintaru, rozstrzygniętym w lutym 2015 roku.

Czyste powietrze za 8 milionów

600 przestarzałych palenisk węglowych zniknie z Tarnowa w ciągu trzech najbliższych lat. Dzięki projektowi ich wymiany, który Unia Europejska wsparła kwotą blisko ośmiu milionów złotych, mieszkańcy mogą uzyskać kilkutyśne dotacje do montażu nowych instalacji grzewczych. No i będą oddychać czystszym powietrzem.

Głównym celem projektu jest poprawa jakości powietrza w Tarnowie poprzez zmniejszenie emisji zanieczyszczeń i gazów cieplarnianych, pochodzących z indywidualnego ogrzewania mieszkań. Projekt zakłada wymianę starych kotłów, pieców i urządzeń grzewczych opalanych węglem i drewnem na źródła ciepła wykorzystujące paliwa gazowe.

Lepsze powietrze, lepsze życie

Każdego roku z miasta znikać będzie 150 przestarzałych instalacji grzewczych. - *Przyczyni się to do poprawy jakości powietrza, a tym samym do poprawy jakości życia mieszkańców* – mówi Marek Kaczanowski, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Tarnowa. Projekt obejmie także dofinansowanie inwestycji, polegających na podłączeniu budynków do sieci ciepłowniczej. Dzięki temu ilość dwutlenku węgla, trafiającego do atmosfery, zmniejszy się o blisko połowę, a ilość pyłów PM 10 i PM 2,5, składowych smogu, będzie bliska zeru.



Tysiące na wymianę pieców

Rada Miejska w Tarnowie przyjęła już regulamin przyznawania dotacji, przygotowany przez Wydział Ochrony Środowiska UMT. Zgodnie z nim dofinansowanie do nowych urządzeń grzewczych będzie wynosiło nie więcej niż 8 tysięcy złotych za kocioł w przypadku budynku jednorodzinny. W przypadku budynków wielorodzinnych, dla których wprowadzane jest wspólne źródło ciepła dla więcej niż jed-

nego lokalu, dotacja wyniesie nie więcej niż 10 tysięcy złotych. Do uzyskania dotacji niezbędne są audyty energetyczne, oceniające między innymi możliwość i koszty wymiany pieca oraz ilość zużywanej przez budynek energii, wykonywane przez przedstawicieli firm wskazanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Ankiety są przyjmowane w Wydziale Ochrony Środowiska.

(DM)



Autobusy z Wielkopolski dla Tarnowa

Pięć autobusów marki solaris trafi do Tarnowa w październiku przyszłego roku. Kontrakt na ich dostawę

jest wart około 4,3 miliona złotych. To kolejne pojazdy kupione w ramach dofinansowanego przez fundusze unijne, wartego 40 milionów złotych projektu wymiany taboru tarnowskiej komunikacji miejskiej.

Zamówione przez tarnowskie MPK autobusy Solaris Alpino mają po 8,6 metra długości. – *Są przeznaczone do centrów miast oraz na drogi osiedlowe i tam będą używane. Z racji swoich rozmiarów są też oszczędne* – mówi Jerzy Wiatr, prezes MPK. **Pojazdy będą nowoczesne i wygodne, wyposażone między innymi w ekologiczne silniki Euro6 i klimatyzację o mocy odpowiedniej, aby zapewnić pasażerom komfort.**

Solarisy, podobnie jak wszystkie autobusy kupione w ostatnim czasie przez tarnowskie MPK, powstają w Polsce. Fabryka firmy znajduje się w Bolechowie pod Poznaniem.

(DM)



„Zależy nam na tym, żeby tarnowskie wystawy były oryginalne”

O artystycznych planach BWA w Tarnowie z Ewą Łaczyńską-Widz rozmawia Lucyna Bielatowicz.

Co ciekawego będzie działo się w tarnowskim Biurze Wystaw Artystycznych w 2018 roku?

Nowy rok rozpoczęliśmy wystawą „Lekcja dizajnu. Polskie projekty tworzone z myślą o dzieciach”. To wystawa jakiej jeszcze nie mieliśmy – galeria zamieniła się w plac zabaw! Duża frajda dla dzieci, ale także dla młodzieży i dorosłych. Bardzo polecam Państwu tę wystawę, która trwa do 28 stycznia, oraz wydarzenia towarzyszące – warsztaty, oprowadzania, wykłady. W lutym ściany galerii wypełnią obrazy Martyny Czech, które każdy tarnowianin uważający się za „kulturalnego” powinien zobaczyć. Martyna jest tarnowianką, po ukończeniu V LO studiowała malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. W 2015 r. wygrała 42. Biennale Malarstwa Bielska Jesiń. To najstarszy ogólnopolski konkurs malarski cieszący się wielkim prestiżem. Wśród długiej listy laureatów poprzednich edycji konkursu znajdziemy też tarnowskie nazwiska, m.in. Witold Pazera czy Wilhelm Sasnal. Zwycięstwo Martyny Czech odbiło się w środowisku bardzo szerokim echem, wiele osób nie zgadzało się z werdyktem jury.

Dlaczego?

Zarzucono między innymi młody wiek artystki – miała wówczas 25 lat. W dyskusji, która wywiązała się w tym temacie, głos zabierało wielu ekspertów, którzy żarliwie bronili malarstwa tarnowianki. Potwierdzeniem ich opinii może

być wygrana Martyny w kolejnym konkursie – Talenty Trójki. Mam nadzieję, że jest to wystarczająca zachęta dla Państwa do zobaczenia tej wystawy. Ciekawi jesteście jakie wrażenie zrobi na tarnowianach.

Czym zaskoczycie nas Państwo wiosną, na jakie atrakcje kulturalne możemy liczyć?

Wiosna to, już tradycyjnie u nas Salon Wiosenny, czyli wystawa prezentująca tarnowskie środowisko artystyczne. Zeszłoroczna rekordowa ilość zgłoszeń pokazała, że mamy w Tarnowie i w okolicy wielu ciekawych artystów. W tym roku zapewne też nas nie zawiodą i będziemy mieli co oglądać. Przypomnę tylko, że ta wystawa to pełny obraz sztuki – malarstwo, rzeźba, tkanina artystyczna, fotografia, instalacja, zdarza się też wideo. Więc na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

Dodatkowo wystawa ma charakter konkursu, prawda?

Tak, Grand Prix to jednocześnie indywidualna wystawa wraz z katalogiem, którą organizujemy. Jest także Nagroda Publiczności, która zawsze dostarcza wielu emocji i satysfakcji laureatowi. Jeśli poziom jest bardzo wysoki, często przyznajemy też nagrody dodatkowe i wyróżnienia, więc jest o co walczyć.

Rok 2018 upłynie pod hasłem „100-lecia Niepodległości”. Czy

planujecie coś związanego z tym tematem?

Od kilku lat myślimy o tej rocznicy, szczególnie że Tarnów jako „Pierwsze Niepodległe” jest jeszcze mocniej związany z tymi obchodami. Planujemy ciekawe rzeczy, które w oryginalny sposób dotykają tego tematu. Chcemy pokazać wystawę Sławy Harasymowicz dotyczącą Towarzystw Gimnastycznych Sokół. Artystka jest córką znanego poety Jerzego Harasymowicza. Ich rodzina związana była ze środowiskami Sokółów, dlatego ona bada te historie i przetwarza je w formie kolażu i instalacji. Przypomnę, że nasz budynek i otaczający go Park Strzelecki łączy się z tym ruchem, który przyczynił się do odzyskania niepodległości. Z kolei na wakacje planujemy inną patriotyczną wystawę, a mianowicie wystawę sztuki dotyczącą żużla, który jak wiadomo jest w naszym mieście ważnym tematem.

Czy z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości planujecie Państwo jakieś specjalne wydarzenia?

Tak, na ten wyjątkowy czas przygotowujemy specjalną wystawę niepodległościową, której ważną częścią będzie kolekcja portretów sarmackich, z której słynie tarnowskie Muzeum. W ten sposób chcemy wykorzystać najlepsze tarnowskie przykłady sztuki dawnej do przedstawienia dzieł artystów współczesnych. Zależy nam na tym, żeby tarnowskie wystawy były oryginalne na tle propozycji wystaw innych miast, z których każde będzie w tym czasie prezentować patriotyczne wystawy. Warto wykorzystać lokalne perełki do stworzenia czegoś niepowtarzalnego i 100% tarnowskiego.

Ważna część programu BWA to edukacja, czy podobnie będzie w tym roku?

Zdecydowanie. Bez edukacji nie ma przyszłości instytucji kultury. Bardzo ważne jest wychowywanie przyszłych widzów, w myśl powiedzenia „Czym skorupka za młodu...”

Aleksandra Kubisztal z naszego Działu Edukacji prowadzi zajęcia dla różnych grup wiekowych. Poza tym do każdej wystawy przygotowujemy indywidualny program edukacyjny – spotkania z artystami, oprowadzania, warsztaty, wykłady. Warto śledzić naszą stronę www.bwa.tarnow.pl i facebook, tam znajdą Państwo informacje o wszystkich wydarzeniach.

Tarnowscy wynalazcy nagrodzeni

Drugą już edycję konkursu „Tarnowska Innowacja”, zdominowały wynalazki, związane z ochroną powietrza. Kapituła konkursu zdecydowała, że dwie spośród trzech przyznanych nagród trafią do autorów innowacyjnych rozwiązań, z których jedno pozwala zmniejszyć ilość szkodliwych zanieczyszczeń, a drugie - samodzielnie monitorować stan powietrza. Jurorzy docenili też specjalistyczną sondę do wykrywaczy metali, lekką i wysokiej jakości.

„Tarnowska Innowacja” to konkurs przeznaczony dla mieszkańców Tarnowa, promujący nowatorskie, nieschematyczne usługi, procesy i metody marketingowe lub organizacyjne. – *Nagradzamy tych, którzy myślą o przyszłości w sposób absolutnie innowacyjny i działają tak, aby zmieniać rzeczywistość* – podkreśla prezydent Tarnowa Roman Ciepiela. Zgodnie z wymogami konkursu, przedstawione rozwiązania powinny być nowe lub znacząco udoskonalane.

Nagrody za innowacje

Tym razem te kryteria zostały spełnione przez trzy projekty: ekologiczny dodatek do węgla, zmniejszający ilość szkodliwych pyłów, powstających podczas spalania i emitowanych do atmosfery, mierniki do monitorowania jakości powietrza i specjalistyczna sonda do wykrywaczy metali, w całości produkowana w Polsce, lekka i wysokiej jakości. Taki werdykt wydała kapituła konkursu w składzie: Roman Ciepiela, prezydent Tarnowa, Piotr Augustyński, zastępca prezydenta do spraw rozwoju gospodarczego, Kazimierz Koprowski, ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie, Jacek Łabno, inicjator konkursu i przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych Rady Miejskiej w Tarnowie, Bożena Szołtysek, kanclerz Tarnowskiej Szkoły Wyższej, Leszek Nowicki, prezes Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Honorowy patronat nad Tarnowską Innowacją 2017 objął marszałek Małopolski Jacek Krupa. Pula nagród wyniosła 37 tysięcy złotych.

Wynalazcy z Tarnowa

Marek Chyc, nagrodzony w kategorii Pionier Innowacji, jest chemikiem. Pracuje w Zakładzie Ochrony Środowiska Państwowej Wyższej Szkoły Za-



Marek Chyc: To ważna nagroda. Sukces, który widzą ludzie, otwiera wiele drzwi.

wodowej w Tarnowie, doktorat uzyskał w Głównym Instytucie Górnictwa. Wynaleziony przez niego ekologiczny dodatek do węgla, zawierający tlenki żelaza, ogranicza emisję zanieczyszczeń, takich jak sadza i tlenek węgla oraz związków rakotwórczych. Można nim wzbogacać węgiel już na etapie wydobywania go w kopalniach, jest przeznaczony do użytku w elektrowniach i elektrociepłowniach. – *Dzięki niemu możemy też spalać mniej paliwa dla uzyskania tej samej ilości ciepła* – podkreśla wynalazca i dodaje, że dodatki do węgla już istnieją, jednak większość z nich zawiera substancje, mające negatywny wpływ na środowisko. Marek Chyc pracował nad swoim wynalazkiem 10 lat, opatentował go w Polsce



Tomasz Kubisztal: Powinniśmy wiedzieć, jakim powietrzem oddychamy i umieć wskazać miejsca, w których jest ono najlepsze, aby tam, na przykład, budować mieszkania.

i wielu krajach europejskich. Trwają rozmowy o wdrożeniu go do użytku i dodatkowe badania. Kapituła „Tarnowskiej Innowacji” nagrodziła go cze-kiem na 12 tysięcy złotych.

W kategorii Promotor Innowacji kapituła przyznała dwie równorzędne nagrody w wysokości 12,5 tysiąca złotych każda. Tomasz Kubisztal, właściciel firmy IDEA Group został nagrodzony za Tarair.pl, czyli komercyjne pomiary jakości powietrza, które mogą wykonywać dowolne osoby. Z wykształcenia jest technikiem-mechanikiem, programistą i informatykiem. Pracował w korporacjach, ale od dawna marzył o prowadzeniu własnej produkcji. Spełnił marzenie, jest producentem drukarek 3D, zajmuje się też pomiarami marketingowymi. Pomysł prowadzenia pomiarów jakości powietrza narodził się w marcu. Jego stacje monitorujące powietrze mają być



Katarzyna Szarkowicz-Ziaja: Jest tylko kilka firm na świecie, które produkują tego typu sondy. Nasza firma powstała pół roku temu, ale mamy już kontakty w kilku krajach.

niedrogie, dostępne dla każdego. Katarzyna Szarkowicz-Ziaja, właścicielka firmy MAS, zajmującej się produkcją sond do wykrywaczy metali, laureatka równorzędnej nagrody w tej samej kategorii, mówi, że jej wynalazek ma służyć ludziom zainteresowanym historią i lubiącym przygodę. – *Tym, którzy lubią łączyć jedno z drugim i niestandardowo spędzać czas. Również poszukiwaczom skarbów! To grupa ludzi pozytywnie zakręconych, bardzo sympatycznych, spotykających się na zlotach i zawodach w poszukiwaniu ukrytych wcześniej przedmiotów, takich jak choćby beczka piwa.* Sonda do wykrywaczy metali, produkowana przez MAS, w całości powstaje w Polsce, żadne elementy nie są ściągane z zagranicy. Sonda cechuje się wysoką jakością i mimo swoich dużych rozmiarów, jest lżejsza od urządzeń konkurencji

(DM)



„Dla mnie inspiracją może być niemal wszystko”

Z Iwoną Kańką, twórczynią Teatru Tuptusie, rozmawia Lucyna Bielatowicz

Jakie były początki Tuptusiów? Skąd pomysł na taką inicjatywę?

Pierwsze przedstawienie było przygotowane dla rodziców. Kolejne pokazaliśmy już także na Wojewódzkim Przeglądzie Teatralnym. A ponieważ profesjonaliści wysoko oceniali nasze prezentacje, chętnie zagłębialiśmy się w „świat teatru”. Na co dzień jestem nauczycielką klas młodszych w Szkole Podstawowej nr 18 w Tarnowie. To właśnie z tymi dziećmi zaczynałam teatralną pracę, a ponieważ moi wychowankowie dorastali i dalej chcieli grać, powstawały kolejne grupy wiekowe Teatru Tuptusie.

Skąd czerpie Pani pomysły na spektakle?

Dla mnie inspiracją może być niemal wszystko, na przykład pomysł na scenografię, na lalki teatralne, zabawa przedmiotem, słowem, rozmowa z dziećmi czy witryna sklepowa.

Wystawiacie przedstawienia żywoplanowe, lalkowe, musicale, spektakle pantomimiczne, luminescencyjne, kabarety, monodramy – to duża rozpiętość pod kątem formy...

Pasjonuje nas teatr we wszelkich

jego formach. Wspólne poszukiwania, odkrywanie, tworzenie jest ciekawe. A jeżeli można to jeszcze połączyć z poznawaniem ludzi, siebie, z przyjaciąnią, to tym większa radość i satysfakcja.

W jaki sposób wyszukuje Pani talenty?

Kilkakrotnie przeprowadzaliśmy castingi do konkretnych spektakli, ale najczęściej dołączają do nas wszyscy chętni. Teraz także zapraszamy wszystkich do współpracy, a szczególnie młodsze dzieci (nawet przedszkolaki) i dorosłych.

Ile grup Pani obecnie prowadzi? Jak często odbywają się próby?

Obecnie istnieje 6 grup Teatru Tuptusie. Ja w tej chwili prowadzę tylko jedną, klasy I-III szkoły podstawowej. Pozostałe grupy przejęło już młodsze pokolenie instruktorów. Zajęcia odbywają się regularnie, co tydzień, a gdy realizujemy spektakle lub je wznawiamy, próby są zdecydowanie częstsze. Nasze próby odbywają się w SP 18 w Tarnowie oraz w TCK, który jest naszym głównym partnerem.

25 lat to dwa pokolenia. Czy możemy oszacować liczbę osób, które „przewinęły się” przez teatr?

Ponad 1000 osób poznawało z nami teatr.

Kto z Tuptusiów szczególnie zapisał się w Pani pamięci?

Wszystkie Tuptusie są bliskie memu sercu. Miło wspominać ich dorastanie, dojrzewanie, przezwyciężanie trudności, otwieranie się. Niektórzy nasi absolwenci zdecydowali związać swoje dorosłe życie z teatrem zostając aktorami, reżyserami, instruktorami teatralnymi. Tuptusiami byli m.in. Marcin Hycnar, Łukasz Fijał, Kamil Kula.

Ile przedstawień wystawiły Tuptusie w ciągu tych 25 lat?

Zrealizowaliśmy 107 premier. Większość z nich to spektakle autorskie, umożliwiające włączenie się wszystkich podopiecznych w proces twórczy oraz wykorzystanie konkretnych ich predyspozycji i talentów. Spektakle nasze prezentowaliśmy już na 76 Wieczorach Teatralnych w Teatrze im. L. Solskiego w Tarnowie.

Teatr aktywnie uczestniczy w przeglądach i festiwalach teatralnych. To spore wyzwanie...

Wyzwanie artystyczne, organizacyjne i finansowe. Na wyjazdach spotykamy grupy z całej Polski czy teatry z zagranicy, profesjonalistów oceniających nas i prowadzących warsztaty. Każdorazowo jest to cenna lekcja nie tylko dla grupy, ale i reżysera. Najważniejsze jest jednak to, że wspólne wyjazdy, przeżycia, emocje bardzo cementują zespół.

Jakie są największe osiągnięcia Pani teatru?

Teatr Tuptusie otrzymał ponad 200 nagród. Są wśród nich osiągnięcia na festiwalach ogólnopolskich czy międzynarodowych. Jednakże najwięcej satysfakcji mam, gdy poprzez dramę, poprzez teatr mogę komuś pomóc.

A które wyróżnienie jest dla Pani szczególnie ważne?

Miłą niespodzianką było dla mnie przyznanie mi Nagrody im. Henryka Cyganika (2006), potem Nagrody Miasta Tarnowa w dziedzinie kultury (2014), w końcu uhonorowanie odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznawaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2015). W grudniu 2017 r. prezydent Tarnowa Roman Ciepła przyznał Teatrowi Tuptusie DUKAT TARNOWSKI, natomiast Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Teatralnych, które opiekuje się Teatrem Tuptusie zostało w 2016 r. Laureatem Konkursu o Nagrodę Marszałka Województwa Małopolskiego dla najlepszych organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego „Kryształ Soli” w uznaniu „za niezwykle bogatą ofertę edukacji teatralnej dla dzieci i młodzieży, pobudzanie i inicjowanie kreatywnego tworzenia i odbioru sztuki scenicznej, niekonwencjonalne podejście do teatru łączące sztukę z nauką oraz tworzenie niecodziennej i różnorodnej oferty kulturalnej dla mieszkańców lokalnej społeczności”.

I na koniec: czy może Pani zdradzić plany artystyczne na ten rok?

Tuptusieowe plany nawet dla mnie są pewną zagadką. Z nami nie można się nudzić. Mam nadzieję, że w 2018 r. wrócimy do kontynuacji spektakli nawiązujących do historii Tarnowa, do spektakli lalkowych (w tym luminescencyjnych), do performance-u.

MOIM ZDANIEM



Marcin Hycnar
dyrektor artystyczny
Teatru im. L. Solskiego w Tarnobrzegu

„Tuptusie” do dla mnie źródło – początek. Choć mój debiut na profesjonalnej scenie (w „Małym Księciu”) był wcześniej, to jednak właśnie w grupie prowadzonej przez panią Iwonę Kapę mogłem rozwinąć skrzydła. Zacząłem pisać i współreżyserować przedstawienia, do czego po latach aktorskich zmaganiach postanowiłem wrócić jako zawodowy już reżyser. Ale to „Tuptusie” były pierwszą okazją do sprawdzenia się na wielu polach teatralnego działania. Pamiętam tamten czas jako niesamowicie energetyczny okres, pełen pasji, radości, przyjaźni. Stworzyliśmy grupę, której członkowie wzajemnie się inspirowali, grali „do jednej bramki”, z ogromną frajdą, ale i profesjonalizmem podchodzili do kolejnych wyzwań. Ta energia młodości, „wydarzenia się”, tworzenia była niezwykła. Wiele znajomości z tamtych lat przetrwało próbę czasu. Z nieukrywanym wzruszeniem, satysfakcją i uznaniem obserwujemy jak Teatr, którego byliśmy pierwszymi adeptami, trwa, rozwija się i kształci kolejnych twórców polskiego życia kulturalnego. Tak trzymać! Wszystkim członkom Teatru Tuptusie i Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Teatralnych – z okazji Jubileuszu 25-lecia istnienia grupy – przesyłam serdeczne życzenia WYZWAŃ I SPEŁNIENI!



Tym żyliśmy



Rada Miejska przyjęła Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Tarnowa na lata 2017-2010

Trzyletni program poświęcony rozwiązywaniu problemów społecznych w mieście, na który miasto przeznaczy kwotę prawie 230 milionów złotych został pozytywnie oceniony przez Radę Miasta.

Dokument składa się z części wprowadzającej, diagnostyczno-analitycznej i programowej. Uwzględnione w nim zostały w szczególności programy pomocy społecznej, pomocy dziecku i rodzinie, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii, przeciwdziałania przemocy w rodzinie i ochrony ofiar przemocy, zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego, wspierania osób niepełnosprawnych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka.



Podpisano umowę na przebudowę ulicy Lwowskiej

Została podpisana umowa o dofinansowanie przebudowy ul. Lwowskiej. Tym

samym Tarnów otrzymał z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko ponad 14,5 miliona złotych dotacji na to zadanie. Dzięki dotacji uda się pokryć 85% kosztów inwestycji.

Modernizacja ulicy obejmuje odcinek od ok. 200 metrów przed rondem do skrzyżowania przy Szpitalu św. Łukasza. W ramach rozbudowy powstanie jezdnia o dwóch pasach w każdym kierunku ruchu, przebudowane zostanie też rondo na ulicy Okrężnej, powstaną chodniki i ścieżki rowerowe i dwa parkingi, po obu stronach ulicy. Wybudowana zostanie również kanalizacja deszczowa, bardzo w tym miejscu potrzebna i oświetlenie.

Inwestycja pomoże rozładować ruch, zapewnić bezpieczny i szybki transport pacjentów do szpitala oraz wygodny dojazd do firm. Zmodernizowaną ulicą najprawdopodobniej podróżować będziemy jesienią br.



Cmentarz żydowski odzyska dawny blask

Ponad 2,2 miliona złotych unijnej dotacji zostanie przeznaczonych na re-

nowację zabytkowego cmentarza żydowskiego w Tarnowie. Będzie to najważniejsza renowacja cmentarza żydowskiego od lat. Całość projektu ma kosztować trzy miliony złotych, 50 tysięcy popłynie z miejskiego budżetu.

Pomoc finansową deklarują również prywatni sponsorzy oraz tarnowianie o żydowskich korzeniach.

Projekt zakłada remont części ogrodzenia i wzniesienie około 200 mertów ogrodzenia, wyłożenie ścieżek materiałem umożliwiającym wjazd na wózkach osobom niepełnosprawnym oraz konserwacji nagrobków. Dopracowany zostanie również szlak turystyczny, prowadzący przez żydowską nekropolię, wyremontowany będzie dawny dom pogrzebowy, w którym powstanie wystawa, a także pomnik wykonany w 1946 r. przez Davida Beckera, tarnowskiego rzeźbiarza.

Dotacja, przyznana na renowację tarnowskiego cmentarza żydowskiego pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.



31. Tarnowska Nagroda Filmowa

Coroczny Festiwal Wybranych Polskich Filmów Fabularnych zgromadził przed wiel-

kim ekranem tysiące tarnowian. Jury pod przewodnictwem uznanego polskiego reżysera Feliksa Falka oceniało 12 propozycji konkursowych, wśród których znalazły się: „Amok” (reż. K. Adamik), „Fale” (reż. G. Zariczny), „Jestem mordercą” (reż. M. Pieprzycy), „Kamper” (reż. Ł. Grzegorzek), „Ostatnia rodzina” (reż. J. P. Matuszyński), „Prosta historia o morderstwie” (reż. A. Jakubik), „Pokot” (reż. A. Holland), „Szczęście świata” (reż. M. Rosa), „Wołyń” (reż. W. Smarzowski), „Wspomnienie lata” (reż. A. Guziński), „Zaćma” (reż. R. Bugajski) i „Zjednoczone stany miłości” (reż. T. Wasilewski).

Laureatem statuetki „Maszkarona” został film Macieja Pieprzycy „Jestem mordercą”: „za imponująco konsekwentny artystycznie, zanurzony w świecie lat 70-tych, a jednocześnie uniwersalny i bardzo dziś aktualny portret człowieka zarażonego złem”. Nagrodą za cało-

kształt twórczości w roku 2017 uhonorowany został Janusz Gajos.



Nowa hala „Jaskółka”

To była historyczna chwila – podpisano umowę na przebudowę hali „Jaskółka”, opiewającą na prawie

59 milionów złotych. Po przebudowie hala będzie blisko dwa razy większa i niemal dwa razy wyższa. Zostanie przystosowana do przeprowadzania gier zespołowych w klasach mistrzowskich (piłki ręcznej, koszykówki, siatkówki) w sposób uwzględniający przepisy związków sportowych.

Wokół budynku, pod zadaszeniem, powstanie też jednotorowa bieżnia o długości 240 metrów i dwutorowa bieżnia prosta, długa na 60 metrów, co da możliwość rozgrywania zawodów lekkoatletycznych. Hala pomieści pięć tysięcy kibiców. Całkowicie zmieni się też jej otoczenie, aby zapewnić możliwość uprawiania sportu wszystkim grupom społecznym, niezależnie od poziomu sprawności czy rodzaju dysfunkcji. Rozbudowa obiektu da możliwość zorganizowania ośrodka będącego miejscem, które stworzy również warunki do kompleksowego przygotowania paraolimpijczyków.



Nowe nazwy ulic i osiedla

Rada Miejska w Tarnowie podjęła uchwałę o zmianie nazw ośmiu ulic i jednego osiedla. Konieczność wprowadzenia tych zmian

spowodowana była ustawą dekomunizacyjną, zakazującą propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. W wyniku uchwały: ulicę Aleksandra Waszkiewicza zmieniono na ulicę Majora Władysława Raginisa, ulicę Franciszka Zubrzyckiego na ulicę Generała Stanisława Skalskiego, ulicę Bolesława Kowalskiego na ulicę Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, ulicę Stanisława Ziaji na ulicę Józefa Małeckiego, ulicę Mariana Buczka na ul. Kresową, ulicę Lucjana Szenwalda na ulicę Świętej Fau-

my w 2017 roku

styny, ulicę Wincentego Rzymowskiego na ulicę Kazimierza Wierzyńskiego, ulicę Władysława Hibnera na ulicę Generała Michała Tokarzewskiego. Osiedle 25-lecia PRL zmieniono na Osiedle Niepodległości.


LIPIEC

Tarnów Polskiej Piosenki

9 lipca na tarnowskim Rynku zainaugurowany został Tarnów Polskiej Piosenki, czyli sześciodniowy festiwal polskiej muzyki, dzięki czemu starówka rozbrzmiewała przez kilka dni dźwiękami różnych gatunków muzycznych.

To jednak nie wszystko. Tarnowianie mogli bezpłatnie korzystać nie tylko z koncertów, ale także z warsztatów muzycznych, spotkań z artystami i dziennikarzami. Atrakcyjności dodawały również organizowane konkursy z nagrodami. Inicjatorem, koordynatorem i gospodarzem wydarzenia było Radio RDN Maopolska.

Tarnowianie przyjęli wydarzenie z niekrytym entuzjazmem, czego dowodem były tłumy na Rynku i zainteresowanie kolejną edycją.



SIERPIEŃ

Inwestycja w kulturę

Wrzesień jak się okazało był szczodry dla kultury. Podpisane zostały dwie ważne umowy, w wyniku których 520 tysięcy złotych dofinansowania unijnego „popłynę” na modernizację kina „Marzenie” i 680 tysięcy zasili prace remontowe amfiteatru. Pozyskane dofinansowanie pomoże sprawnie i efektywnie przeprowadzić niezbędne prace modernizacyjne. Obie inwestycje mają też zagwarantowane finansowanie z miejskiego budżetu.

Docelowo na terenie amfiteatru powstanie między innymi kawiarnia, pawilon sanitarny i trawniki, posadzone zostaną drzewa. Amfiteatr będzie przeznaczony do organizacji imprez i widowisk i do pełnienia funkcji rekreacyjnej dla mieszkańców w każdym wieku. W przypadku kina fundusze strukturalne stały się szansą na podniesienie

jakości kinowej oferty i wyrównanie szans dla takich instytucji kultury jak „Marzenie”.


WRZESIEŃ

II Forum Gospodarcze Polonii Świata

Sto osiemdziesiąt osób z dwudziestu ośmiu krajów – przedstawiciele środowisk polonijnych, prowadzący działalność gospodarczą oraz społeczno-kulturalną – odwiedziło organizowane po raz drugi Forum Gospodarcze Polonii Świata. W jego ramach odbyły się prezentacje ofert współpracy i liczne panele dyskusyjne oraz spotkania indywidualne, będące okazją do wymiany doświadczeń w zakresie współpracy zagranicznych firm z polskim przedsiębiorcami.

Honorowymi gośćmi Forum byli: dyrektor krajowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, honorowy prezes KPA w New Jersey Ludwik Wnękowicz, prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej Władysław Lizoń, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Piłat oraz prorektor ds. współpracy z zagranicą na Uniwersytecie Łódzkim, doradca i ekspert w Ministerstwie Rozwoju prof. Zofia Wysokińska.


PAŹDZIERNIK

Dostojni jubilaci

Przełom września i października upłynął pod znakiem jubileuszy: 100-lecia Zakładów Mechanicznych Tarnów S.A. i 90-lecia Grupy Azoty.

Uroczystą galą zorganizowaną 25 września Zakłady Mechaniczne zakończyły obchody setnej rocznicy swojego powstania. Z kolei 6 października Grupa Azoty obchodziła jubileusz 90-lecia swojego istnienia. Dziewięć dekad temu rząd polski powziął bowiem decyzję o budowie pod Tarnowem Państwowej Fabryki Związków Azotowych. Obchody obu jubileuszy zyskały Honorowy Patronat Prezydenta PR Andrzeja Dudy. Obu firmom, w imieniu wszystkich tarnowian, życzymy kolejnych równie wspaniałych rocznic.


LISTOPAD

W trosce o pasażerów

Tarnów uzyskał ponad 17,5 miliona złotych unijnego dofinansowania na zintegrowanie transportu publicznego. Dzięki temu projektowi podniesie się jakość funkcjonowania transportu publicznego w mieście: skróci się czas przejazdu autobusem miejskim, zwiększy się przepustowość kluczowych odcinków dróg miejskich, informacja o przyjazdach i odjazdach będzie dostępna na tablicach świetlnych, powstaną komfortowe punkty przesiadkowe oraz centrum sterowania ruchem. Wszystko to z myślą o komforcie podróży pasażera.

Dofinansowany projekt cechuje duża innowacyjność, która w realny sposób przełoży się na rozwiązanie szeregu problemów, związanych z zarządzaniem ruchem w mieście.


GRUDZIEŃ

Czystsze powietrze? Tak, to możliwe

Walka ze smogiem trwa. W grudniu podpisana została umowa na wynoszące prawie osiem milionów złotych unijne dofinansowanie do projektu wymiany palenisk węglowych. Dzięki temu w ciągu trzech lat w Tarnowie zlikwidowanych zostanie 600 przestarzałych pieców i kotłów.

Głównym celem projektu jest poprawa jakości powietrza w Tarnowie poprzez zmniejszenie emisji zanieczyszczeń i gazów cieplarnianych, pochodzących z indywidualnego ogrzewania mieszkań. Projekt zakłada wymianę starych kotłów, pieców i urządzeń grzewczych opalanych węglem i drewnem na źródła ciepła wykorzystujące paliwa gazowe wraz z wykonaniem wewnętrznych instalacji w budynku niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania nowego systemu ogrzewania.

Projekt wymiany palenisk węglowych ma również zapewnione dofinansowanie z miejskiego budżetu.

(WYB. LB)



Świętowali Niepodległą

Listy gratulacyjne do prezydenta Tertila, życzenia dzieci dla Ojczyzny czy wyobrażenie Ojczyzny inspirowane „Inwokacją” Adama Mickiewicza – to tylko niektóre z prac, jakie prezentowali uczestnicy trzeciego etapu konkursu niepodległościowego pt. „Świętujemy Niepodległą”. Patronat nad konkursem objął prezydent Tarnowa Roman Ciepiela.

Przypomnijmy, że edycja realizowana w roku szkolnym 2017/2018 była trzecim etapem ogłoszonego w 2015 r. miejskiego projektu edukacyjnego „Narodowe Święto Niepodległości”, który zakładał 3-letnie przygotowanie szkół do jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Laureaci – szkoły podstawowe (nagrody finansowe):

Szkoła Podstawowa nr 14 im. Stefana Jaracza

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stanisława Konarskiego

Szkoła Podstawowa nr 18 im. Jana Kochanowskiego

Laureaci – szkoły ponadpodstawowe (nagrody finansowe):

Zespół Szkół Specjalnych dla Nieśłyszących i Słabo Słyszących

IV Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II

XX Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi

Wyróżnienia za udział we wszystkich edycjach konkursu (nagrody rzeczowe):

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Klementyny Hoffmanowej

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Tadeusza Kościuszki

IV Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1

Konkurs był adresowany do wszystkich placówek oświatowych miasta Tarnowa. W poprzednich dwóch latach odbywał się w trzech kategoriach: dla szkół podstawowych, dla szkół gimnazjalnych oraz dla szkół ponadgimnazjalnych. W 2017 roku, w związku z wejściem w życie reformy edukacji wygaszającej szkoły gimnazjalne, postanowiono, że będzie odbywał się w dwóch kategoriach: dla szkół podstawowych (łącznie z oddziałami gimnazjalnymi) oraz dla szkół ponadgimnazjalnych (łącznie 24 szkoły).

– *Podstawowym celem konkursu jest kształtowanie postaw patriotycznych ze szczególnym uwzględnieniem roli Tarnowa, jako miasta, które pretenduje do miana „Pierwszego Niepodległego” i tarnowian – bohaterów walk o wolność Ojczyzny z lat 1914-1918* – mówi Bogumiła Porębska, dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Tarnowa. *Zależało nam również na aktywnym procesie wychowania patriotycznego młodzieży poprzez kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich, budzeniu i rozwijaniu u młodych ludzi zainteresowania przeszłością – tu szczególne znaczenie miały edukacja regionalna, w tym poznawanie i pielęgnowanie pamięci o miejscach związanych z historią regionu – dodaje. Finał projektu zaplanowano w październiku i listopadzie 2018 r.*

Trzecia edycja obfitowała w oryginalność i różnorodność form. Najmłodszy uczestnicy składali życzenia swojej

Ojczyźnie, nieco starsi pisali listy do prezydenta Tertila albo w różnych formach składali życzenia wybitnym mieszkańcom Tarnowa. Jury w składzie: Mieczysław Czosnyka (koordynator), Danuta Cizek, Beata Kania, Anna Krakowska, Andrzej Mleczo Tomasz Przygoda, Marcin Sobczyk, Ewa Stańczyk, Ewa Strojna i Andrzej Szpunar oceniając prace brało pod uwagę: wielorakość, mnogość i oryginalność zaproponowanych form świętowania odzyskania niepodległości, wychowawczy aspekt łączący pokolenia, środowisko lokalne szkoły i dzielnicy, jak również „wyjście poza szkołę”: miasto, bliższe i dalsze okolice Tarnowa (cmentarze wojenne, miejsca pamięci, muzea, biblioteki), czy dostosowanie treści do wieku uczniów.

Wyłonienie laureatów nie było łatwe, ale konieczne. Poza głównymi nagrodami Jury przyznało również wyróżnienia szkołom, które brały udział we wszystkich edycjach konkursu.

(AH, LB)

KOMENTUJE



Mieczysław Czosnyka miejski koordynator projektu

Do III etapu zgłosiła się rekordowa liczba szkół – aż 24 placówki (w tym 13 szkół podstawowych i 11 szkół ponadgimnazjalnych). W stosunku do poprzednich lat jest tutaj wyraźny wzrost: w edycji I z 2015 r. – 14 szkół, w edycji II z 2016 r. – 17 szkół, w edycji III – 24 szkoły. Wszystkie szkoły spełniły wymogi formalne i zostały zakwalifikowane do udziału w projekcie. Biorąc pod uwagę informacje zamieszczone w sprawozdaniach szkół, można stwierdzić, że w całym projekcie uczestniczyło ok. 20 tysięcy osób. Dochodzą do tego jeszcze inni, którzy mieli możliwość poznania zakresu działań poprzez informacje zamieszczone w mediach.

W tym roku, w związku z rocznicą 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, planowane jest wydanie publikacji, będącej podsumowaniem 3-letnich zmagani szkół w rywalizacji konkursowej w ramach zrealizowanego projektu.

NAJLEPSI W RANKINGU

6 Szkoła na szóstkę

Redakcja miesięcznika „Perspektywy” ogłosiła wyniki dwudziestego ogólnopolskiego rankingu liceów i techników. Jego autorzy brali pod uwagę sukcesy szkoły w olimpiadach przedmiotowych oraz wyniki matur z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych, w przypadku techników uwzględniono także wyniki egzaminów zawodowych. Według jubileuszowego rankingu najlepsze szkoły w Tarnowie to III Liceum Ogólnokształcące i Technikum nr 4 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych.

III Liceum Ogólnokształcące sklasyfikowane zostało na 117. miejscu w Polsce, zajmując równocześnie ósmą pozycję w Małopolsce. W tym drugim rankingu wyprzedziło je tylko sześć szkół krakowskich (V LO, I LO, VII Prywatne LO, II LO, VIII LO i VI LO) oraz Akademickie LO w Nowym Sączu.

I LO w Tarnowie zajęło dwudzieste czwarte miejsce w województwie małopolskim oraz 267. lokatę w Polsce. W czołowej pięćsetce rankingu znalazły się jeszcze dwie tarnowskie szkoły: Ogól-



Fot. Paweł Topolski

nokształcąca Szkoła Muzyczna II Stopnia (464. miejsce w Polsce i 38. w Małopolsce) oraz IV Liceum Ogólnokształcące (odpowiednio lokaty 496. i 43.). Miejsce w gronie stu najlepszych liceów Małopolski zapewniły sobie także: II Liceum Ogólnokształcące (46) oraz VII Liceum Ogólnokształcące (95).

Wśród tarnowskich techników najwyżej

ocenione zostało Technikum nr 4 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, sklasyfikowane na 102. pozycji w skali kraju i na piętnastym miejscu w Małopolsce. W gronie najlepszych znalazło się także Technikum nr 3 w Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych, zajmując odpowiednio lokaty 188. i 25.

(SM)

Klucz do szczęścia

Wolontariuszka z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie, nauczycielka zawodu Elżbieta Piechna, znalazła się w gronie najlepszych wolontariuszy roku podczas małopolskiego etapu konkursu Barwy Wolontariatu. Laureatka wyróżnienie odebrała podczas Małopolskiej Gali Wolontariatu w Krakowie.



Elżbietę Piechnę, jak zapewniają współpracownicy, charakteryzuje miłość do zawodu, szacunek do ludzi, radość tworzenia i pomagania innym. Tarnowianka stworzyła między innymi pogotowie fryzjerskie, czyli niecodzienny projekt, dzięki któremu osoby samotne, schorowane, niepełnosprawne czy wykluczone otrzymują bezinteresowną pomoc. Jest to projekt, który zapewnia korzyści obydwu stronom. Pani Elżbieta zaznacza jednak, że na sukces tego pomysłu nie pracuje sama, to sztab wolontariuszy, którzy chętnie pomagają w jego realizacji. Młodzi adepci sztuki fryzjerskiej mają okazję pracy z prawdziwym klientem, poznanie jego indywidualnych oczekiwań i zdobywając tym samym praktyczne umiejętności.

Laureatka zapytana skąd bierze tyle pasji w swojej pracy odpowiada – Kocham swój zawód, podchodzę do niego z pasją i chętnie dzielę się swoim doświadczeniem. Robiąc coś dla kogoś bezinteresownie, otrzymuję satysfakcję, której nie da się przeliczyć w żaden sposób na dobra materialne.

(AH)

Odkryła duszę klawesynu

Julia Styrna – uczennica trzeciej klasy Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia w Tarnowie została laureatką Grand Prix w II Ogólnopolskim Konkursie Klawesynowym w Krakowie. Zwycięstwo miało tym większą wartość, że repertuar który wybrała – francuska klasyka XVIII wieku – nie był łatwy, a konkurenci prezentowali bardzo wysoki poziom.



Uczennica przyznaje, że nie pokochała tego instrumentu od „pierwszego wejrzenia”. – *Tak naprawdę dopiero pod koniec ubiegłego roku szkolnego zauważyłam jakie ma możliwości i doceniłam jego wyjątkowe brzmienie – ten instrument po prostu ma duszę. Dopiero wtedy przekonałam się do niego, a teraz uwielbiam na nim grać.* Muzyczna dusza Julii widoczna jest także poprzez śpiew. Poza klawesynem dodatkowo uczy się w wieczorowej szkole muzycznej śpiewu solowego. Mimo że w szkole uczy się śpiewać klasycznie, gdy tylko ma wolną chwilę śpiewa to, co lubi i sprawia jej to ogromną przyjemność. Poza tym działa w samorządzie uczniowskim, gdzie angażuje się w różne przedsięwzięcia. W wakacje lubi chodzić po górach, jeździć na rowerze i spotykać się ze znajomymi. Julia nie ma konkretnego autorytetu, ale patrzy z podziwem na osoby, które swoją ciężką pracą osiągnęły sukces. – *Marzę o tym, by znaleźć się w miejscu w którym oni stoją* – mówi.

(AH)

REKOMENDACJE



**Ewa Łaczyńska – Widz
dyrektor Biura Wystaw
Artystycznych w Tarnobrzegu**

W BWA wystawa dotykalska! Każdy wie, że na wystawie w muzeum nie można dotykać ekspozycji. A u nas noworoczny psikus – wystawa, którą nie tylko można, ale należy dotykać. „Lekcja dizajnu. Polskie projekty tworzone z myślą o dzieciach” to prawdziwy plac zabaw. W Pałacyku Strzeleckim prezentujemy równo 200 niezwykłych przedmiotów. Są to meble, zabawki, książki, ubranka, dekoracje wnętrz; podzielone na cztery części: Pokój Dziecka, Plac Zabaw, Czytelnia i Młoda Moda. Kuratorzy wystawy z Instytutu Dizajnu w Kielcach zadbały o to, żeby przyjemne połączyć z pożytecznym.

Dlatego na ścianach galerii napisane są lekcje, które uczą kim jest projektant, jak wygląda jego praca, co to jest dizajn. Wystawa powstała „z myślą o dzieciach”, ale nie jest przeznaczona tylko dla rodzin z dziećmi. Jest inspirująca dla młodzieży. Bardzo podoba się dorosłym, bo w przedmiotach prezentowanych na wystawie odnajdują wspomnienia ze swojego dzieciństwa.

Wystawę można zobaczyć w Pałacyku Strzeleckim do 28 stycznia. Towarzyszy jej szereg wydarzeń: wykłady, warsztaty, oprowadzania dla grup przedszkolnych i szkolnych. Wyjątkową okazją do zwiedzania będzie oprowadzanie kuratorskie w niedzielę 21 stycznia o g. 15:00, w czasie którego Joanna Kurkiewicz i Aleksandra Banaś podzielią się z widzami swoją szeroką wiedzą na temat dizajnu i zdradzą kulisy powstawania wystawy. Kolejną propozycją BWA będzie indywidualna wystawa malarstwa tarnobrzegianki Martyny Czech, która wygrała bardzo prestiżowy ogólnopolski konkurs malarski Bielska Jesień. Otwarcie tej wystawy 2 lutego, proszę wpisać w kalendarz. Do miłego zobaczenia!



**Andrzej Szpunar
dyrektor Muzeum Okręgowego
w Tarnobrzegu**

W Muzeum Etnograficznym prezentowana jest niezwykła wystawa rodzinna. Prezentowane na ekspozycji „Bracia mniejsi” fragmenty bajek francuskiego pisarza Jeana de La Fontaine’a, uczą, moralizują i wskazują drogę godnego postępowania wobec drugiego człowieka. Ekspozycja bajek jest prezentowana w formie marionetkowych teatrzyków, w scenografii dziesięciu otwartych ksiąg, na tle których rozgrywają się poszczególne scenki z udziałem kukiełkowych postaci zwierzęcych.

Tytuł wystawy nawiązuje do życia oraz filozofii głoszonej przez Franciszka z Asyżu, znanego bliżej z ogromnej miłości do stworzonych, pełzających i latających istot, traktując każdą z osobna jako brata ludzkiego i wymagającego przyzwoitego traktowania. To w ich literackich słowach przekazuje La Fontaine wskazówki do uczciwej i cnotliwej egzystencji.

Muzealna prezentacja kierowana jest do wszystkich, niezależnie od wieku. Interesująca oprawa plastyczna przyciągnie wzrok dojrzałego adresata, skłaniając go do emocjonalnego i duchowego oglądu własnego usposobienia, przyczyniając się tym samym do właściwych i nie raniących żadnej ze stron relacji społecznych. Na młodszych widzów czeka tymczasem przygotowany kącik teatralny, w którym przy użyciu kukiełkowych i pacynkowych lalek będzie można odtworzyć scenkę baśniową, przy jednoczesnym kształtowaniu dziecięcej wyobraźni i kreatywności, ćwiczenia poprawności językowej, przełamania barier niepewności, nieśmiałości i lęku w kontaktach międzyludzkich.

Wystawa przyjechała do Tarnobrzegu z Muzeum Lalek w Pilźnie. Ekspozycję można oglądać do końca lutego.

W kilku słowach...

Bilety do TCK dostępne on line

Możliwość zakupu biletu bez wychodzenia z domu – taką usługę uruchomiło niedawno Tarnobrzegskie Centrum Kultury. Bilety na najbardziej oblegane wydarzenia będzie można teraz kupić za pośrednictwem Internetu. TCK wprowadził internetową sprzedaż biletów na imprezy odbywające się w piwnicach TCK. Dotyczy to m.in. koncertów i imprez kabaretowych, czyli takich, na które bilety do tej pory dostępne były wyłącznie w kasie TCK. Dzięki nowej usłudze klienci nie będą musieli ustawiać się w dużych kolejkach, a żeby kupić bilety na najbardziej oblegane wydarzenia, potrzebny będzie jedynie komputer lub smartfon z dostępem do Internetu.

Kolejny teledysk zespołu MONK

Przebój Erica Claptona „Tears in Heaven” w wykonaniu zespołu MONK to kolejny teledysk grupy z Tarnobrzegu. Clip został zrealizowany we współpracy z amerykańskim producentem Bilem Hare. Członkowie zespołu MONK podkreślają, że to nie koniec kontaktów z BH Production (studio należące do Billa Hare – przyp. red.), o kolejnych wspólnych projektach usłyszymy już wkrótce. W filmowej interpretacji ballady Erica Claptona MONK oparł się na postaci Adama Cichońskiego – rzeźbiarza ludowego z Brzozowej. Jest on artystą z dużym talentem i o ogromnej wrażliwości. Klip nakręcono w przydomowym warsztacie pana Adama.

W teledysku wystąpiły także Monika i Partycja (dublerka) – dwie piękne, białe gołębicę. Teledysk można oglądać na YouTube.

Muzeum przyjazne dla osób niepełnosprawnych

Zasoby tarnobrzegskiego Muzeum Okręgowego są coraz łatwiej dostępne dla osób niepełnosprawnych. Rozwiązania zastosowane w ramach projektu „Małopolska. Kultura wrażliwa” zaowocowały dziesięcioma certyfikatami w kategoriach niepełnosprawności wzroku, słuchu oraz ruchu. Muzealnicy zapowiadają także likwidację barier architektonicznych w tarnobrzegskim ratuszu.

(AH)

Co? Gdzie? Kiedy?

4 STYCZNIA, GODZ. 20.00

Bartek Szu i Te Fajne Dziewczyny

Koncert z cyklu „Jazzowe Czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, ul. Krakowska 11a, wstęp wolny.

5 STYCZNIA, GODZ. 17.00

„Przybieżeli ... StarNowa”

Koncert – próba otwarta z publicznością

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10 zł

5 STYCZNIA, GODZ. 9.00, 19.00

„Magiczne czasy kabaretu Zielony Balonik”

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

6 STYCZNIA, GODZ. 17.00, 20.00

„Przybieżeli ... StarNowa”

Kolędy, pastorałki, świąteczne przeboje! Koncert poprzedziły trzymiesięczne warsztaty wokalne, w których wzięli udział uczestnicy wyłonieni podczas castingu. Na scenie pojawi się ponad 30 wykonawców w różnym wieku. Grupa StarNowa zaprezentuje tradycyjne polskie kolędy w odświeżonych aranżacjach, pastorałki i świąteczne przeboje.

Na scenie: **Sławek Ramian** oraz uczestnicy warsztatów wokalnych StarNowa. Muzycy StarNowa: **Piotr Niedojadło** – instr. Klawiszowe, **Norbert Pajak** – gitary, **Grzegorz Nosek** – gitara basowa, kontrabas, **Sylwester Malinowski** – perkusja. Gościnnie: **Duet 2Beat Or Not 2Beat** oraz aktorki Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie – **Matylda Baczyńska** i **Monika Wenta**.

Projekt realizowany w ramach stypendium artystycznego przyznanego przez Gminę Miasta Tarnowa.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 20-30 zł

7 STYCZNIA, GODZ. 12.30

Koncert kolęd

Usłyszymy najpiękniejsze polskie kolędy w ciekawych aranżacjach. Zagrają wokaliści zespołu **Rahamim** oraz **Kwartet Con Fuoco & Goście**. Serdecznie zapraszamy do wspólnego kolędowania!

Kościół NMP Królowej Polski w Mościcach, wstęp wolny.

7 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„O jedzie kulig, jedzie”

Koncert noworoczny Zespołu Pieśni i Tańca Świerczkowiacy. Widowisko muzyczno-taneczne oparte na zwyczajach świąteczno-noworocznych regionu Krakowiaków Wschodnich. W przedstawieniu zobaczyć będzie można grupę kolędniczą i staropolską tradycję związaną z kuligiem. W programie zaprezentują się wszystkie grupy wiekowe zespołu przedstawiając polskie kolędy i pastorałki.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 20-30 zł

7 STYCZNIA, GODZ. 19.00

„Magiczne czasy kabaretu Zielony Balonik”

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

9 STYCZNIA, GODZ. 10.00

„Magiczne czasy kabaretu Zielony Balonik”

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

10, 11 STYCZNIA, GODZ. 9.00, 11.00

„Powrót krasnoludków” Zina Zagner

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

10 STYCZNIA, GODZ. 17.00

Szkoła widzenia

Wykład **Bartłomieja Bałuta** i **Joanny Tyborowskiej** z Instytutu Sztuki przy PWSZ w Tarnowie. Artyści opowiedzą o znaczeniu współczesnej edukacji artystycznej w kształtowaniu świadomości wizualnej oraz o komunikacji obrazem jako nośniku wartości emocjonalnych.

BWA w Parku Stroleckim, bilety: 1 zł

10 STYCZNIA, GODZ. 18.00

„Polski orient”. Paweł Krysa

Wernisaż i spotkanie z autorem, które poprowadzi **Monika Faron-Miśtak**. Tarnowskie Centrum Kultury zaprasza na otwarcie nowego roku kalendarzowego wystawą „Polski Orient”, która przeniesie nas na wschodnie krańce naszego kraju, za sprawą fotografii i opowieści **Pawła Krysa**.

Paweł Krysa – historyk, etnograf, przewodnik, podróżnik, fotografik (OrthPhoto), publicysta Przeglądu Prawosławnego, pomysłodawca i organizator wyjazdów po Europie Wschod-



niej pod hasłem Wschód is good! Wystawa czynna do 31 stycznia.

Galeria TCK, Rynek 5, wstęp wolny.

11 STYCZNIA, GODZ. 18.00

„Ikebana” Marcin Skóra

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

11 STYCZNIA, GODZ. 20.00

Kuba Łępa

Koncert z cyklu „Jazzowe Czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, ul. Krakowska 11a, wstęp wolny.

12 STYCZNIA, GODZ. 19.00

Cztery Refy

Koncert legendy polskiej sceny szantowej, jednej z najbardziej rozpoznawalnych grup tego nurtu. Pod obecną nazwą grupa istnieje od 1985 r. W repertuarze liczącym ponad 250 utworów znajdują się: szanty, pieśni morskie, pieśni wielorybiczne, ballady rybackie, pieśni o bitwach morskich oraz muzyka instrumentalna oparta na folklorze irlandzkim, szkockim, angielskim i bretońskim. Zespół od wielu lat występuje na prawie wszystkich festiwalach i przeglądach piosenki żeglarskiej w Polsce. Zespół udokumentował swój dorobek nagrywając większość repertuaru na piętnastu płytach. Grupa występuje od 18 lat. Skład zespołu: **Izabela Pukiewicz-Łuczak** – skrzypce, **Maciej Łuczak** – voc., gitara, **Jerzy Ozaist** – voc., bodhrán, **Zbigniew Zakrzewski** – voc., drumla, **Wiktoria Bartczak** – fłażolety, banjo, mandolina, gitara, **Jerzy Rogacki** – voc., anglo – koncertina *Piwnice TCK, Rynek 5, bilety: 45 zł*

12,13 STYCZNIA, GODZ. 19.30

„Ikebana” Marcin Skóra

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

12-14 STYCZNIA, GODZ. 18.00

„Porachunki z katem” Martin MacDonagh

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

13 STYCZNIA, GODZ. 11.00

Warsztaty z ZetPetami
/Tiszertowe Historie

Przyjrzymy się wspólnie towarzysowi naszej codzienności jakim jest koszulka zwana T-shirtem. Dowiemy się skąd się wziął, kto go pierwszy nosił, obejrzymy najszynniejsze projekty. A potem każdy zaprojektuje wzór graficzny na swoją koszulkę. Metodą szablonu i stempla naniesiemy wzory na tkaninę. Najlepiej żeby koszulka do nadruku była z drugiego obiegu – taka, która wypadła z użycia bo ma plamę, lub inny mankament. Co trzeba przynieść: koszulki do nadruków (minimum 1 na osobę). Prowadzenie: ZetPety (Natalia Siódmak, Marcin Ryczkowski).

Wiek: 7 - 12 lat (z towarzyszeniem rodziców), zapisy: kubisztal@bwa.tarnow.pl

BWA w Parku Strzeleckim, bilety: 50 zł

13 STYCZNIA, GODZ. 13.00

Warsztaty z ZetPetami/
Powiedz to nadrukem

Porozmawiamy o komunikowaniu treści przy pomocy nadruków na torbach i tiszercach. Skąd ten szal? Jakie są najszynniejsze hasła i dlaczego? Zaprojektujemy swoje hasła, wykonamy szablony przy pomocy których przeniesiemy je na koszulki i na torby. Torby uszyjemy podczas warsztatów z materiałów recyklingowych, koszulki trzeba przynieść ze sobą. Prowadzenie: ZetPety (Natalia Siódmak, Marcin Ryczkowski)

Wiek: 7 - 12 lat (z towarzyszeniem rodziców), zapisy: kubisztal@bwa.tarnow.pl

BWA w Parku Strzeleckim, bilety: 50 zł

14 STYCZNIA, GODZ. 15.00

„Choinka awangardowa”

Finisaż projektu z udziałem uczniów i nauczycieli ZSP w Tarnowie.

Dworzec PKP, wstęp wolny.

14 STYCZNIA, GODZ. 16.00

Koncert finałowy WOŚP



Podczas tarnowskiego finału wystąpią: **Old Boys Band**, **Hideaway**, **230 Volt**, a gwiazdą wieczoru będzie zespół **Żywiolak**. Pomiedzy koncertami odbędą się również licytacje fan-tów przekazanych przez darczyńców na WOŚP. Cykl występów zakończy się tradycyjnym już **świątecznym do nieba**.

Old Boys Band powstał w 2008 roku z inicjatywy weterana tarnowskiego jazzu puzonisty Romualda Słowika, składa się z byłych nauczycieli i absolwentów szkół muzycznych. Gra spontaniczny i radosny jazz w stylu dixieland i swing często wykonując utwory mało znane lub zapomniane. W latach 2013 i 2014 zespół był finalistą festiwalu Jazz meeting Złota Tarka w Ławie.

Hideaway powstał w maju 2014 roku. Tworzący go **Kasia Kurek**, **Dawid Kita**, **Bartosz Pan-cerz**, **Michał Augustyn** oraz **Wiktor Kaczka**, to grupa młodych muzyków z okolicy Ryglia. Zagrali koncert live na antenie Polskiego Radia Rzeszów oraz zdobyli kilkakrotnie pierwszą pozycję w listach przebojów Radia Rzeszów i Radia RDN Małopolska.

230 Volt – hardrockowa formacja z Krakowa o uznanej pozycji na polskiej scenie rockowej. Grywała na jednej scenie z takimi zespołami jak **Whisbone Ash**, **Dżem**, **KAT & Roman Kostrzewski**, **Acid Drinkers**, **Coma** oraz **TSA**. W 2016 roku zespół wygrał konkurs Rock na plaży Paprocany w Tychach. Obecnie zespół gra w składzie: **Grzegorz Babisz** – gitara, wokal, **Mateusz Gajda** – perkusja, **Krystian Sobota** – gitara, **Dawid Zwiersz** – gitara basowa.

Żywiolak, tego zespołu przedstawiać już dziś w Polsce nikomu nie trzeba. Od roku 2005 konsekwentnie pracuje ukazując światu nowe, absolutnie świeże spojrzenie na spuściznę słowiańskiej muzyki ludowej. Wzorem najlepszych kapel tworzących styl „innovative folk” w Skandynawii, czy innych krajach Europy poznaliśmy wyjątkowo przyswajalny gatunek czerpiący całymi garściami z polskiej spuścizny kulturowej. Aktualny skład zespołu: **Robert Jaworski** – lira korbowa, fidel renesansowa, **Michał Stawarz** – perkusja, **Kamil Strzyżewski** – lutnia romantyczna, bas akustyczny, **Wik-toria Kwiatkowska** – wokal, **przeszkadzajki**, **Zuza Ciszewska** – wokal

Rynek, wstęp wolny.

14 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„Manifesto”

Cinemarzenie

Reż. Julian Rosefeldt. Film to przede wszystkim ogromne wyzwanie dla znakomitej australijskiej aktorki Cate Blanchett. Wciela się tu ona aż w 13 różnych postaci, od wokalistki punkowego zespołu przez nauczycielkę, robotnika, naukowca, wdowę, aż po bezdomnego.

Kino Marzenie, bilety: 10 zł

14 STYCZNIA, GODZ. 17.00

„Kolędowanie przy żłóbku”

Koncert **Chłopięcego Chóru Katedralnego Pueri Cantores Tarnovienses** wraz z kwartetem smyczkowym. Dyrygent – **ks. Grzegorz Piekarcz**.

Kościół Misjonarzy w Tarnowie, wstęp wolny.

17 STYCZNIA, GODZ. 17.00

A, B, C dizajnu

Wykład **Magdaleny Kopczyńskiej-Kołodziej** na przykładzie projektów Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie.

BWA w Parku Strzeleckim, bilety: 1 zł

18 STYCZNIA – 4 LUTEGO

Marzena Pięta

In Memorium Art

Artystka odeszła, pozostawiając wiele wspaniałych prac oraz niezwykłych koncepcji, które niestety już nigdy nie będą zrealizowane. Wystawa prezentuje wybrane prace oraz projekty powstałe w ostatnich latach jej życia. Ostatnie lata spędziła w Szkocji gdzie powstał cykl multiplikowanych grafik i odbitek drukarskich, które zaprezentujemy na wystawie. 1 lutego odbędzie się finisaż wystawy – wstęp wolny.

BWA w Parku Strzeleckim, bilety 3-5 zł

18,19 STYCZNIA GODZ. 10.00

„Grażyna” Adam Mickiewicz

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

18 STYCZNIA, GODZ. 20.00

Leliwa Jazz Band

Koncert z cyklu „Jazzowe Czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, ul. Krakowska 11a, wstęp wolny.

19,20 STYCZNIA, GODZ. 18.00

„Apetyt na czereśnie”
Agnieszka Osiecka

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

20 STYCZNIA, GODZ. 11.00

Zrób sobie zegar na zimę -
DIY DIGITAL CLOCK

W programie warsztatów: zbadanie i rozszyfrowanie pojęcia czasu, a także sprawdzenie, co możemy zrobić przez sekundę, minutę i godzinę. Uczestnicy warsztatów poznają historię mierników czasu na przestrzeni wieków i zastanowią się czym jest czas, jak możemy go mierzyć, co to znaczy „nie mieć czasu”.

Podczas zajęć dzieci poznają nowy produkt – DIY DIGITAL CLOCK, czyli zegar do samodzielnego wykonania, zaprojektowany przez pracownię Tiku Tiku Design, projekt graficzny – Agata Królak.

Każdy uczestnik warsztatów otrzymuje swój zegar i zabiera go ze sobą do domu.

BWA w Parku Strzeleckim, bilety: 70 zł

20 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„Grażyna” Adam Mickiewicz

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

20 STYCZNIA, GODZ. 18.00

Portamus Gaudium

Koncert kolęd i pieśni patriotycznych w wykonaniu uczniów i absolwentów Szkoły Muzycznej YAMAHA i Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie.

Sala Lustrzana, wstęp wolny

20 STYCZNIA, GODZ. 18.00

Koncert Noworoczny

„W saloniku u Straussów”

Na koncert noworoczny zapraszamy do wieńskiego saloniku Straussów ojca i syna. W programie zabrzmiały m.in. utwory z operetki *Zemsta nietoperza*, *Walc cesarski*, *Nad pięknym modrym Dunajem*, *Polka galop*, *Wiener Blut*, walce, z gośćmi spotka się sam Johann Strauss, będą także niespodzianki. Koncert w wykonaniu **Arso Ensemble**. Zespół tworzą koncertmistrzowie i soliści Orkiestry Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Malawskiego w Rzeszowie – skrzypkowie Robert Naści-

szewski i Orest Telwach, altowiolistka Izabela Tobiasz, wiolonczelistka Anna Naściszewska oraz kontrabasista Sławomir Ujek. Zespół łączy w sobie doświadczenie zawodowe z młodzieńczą energią i zaangażowaniem, co owocuje doskonałością techniczną i muzyczną wrażliwością kameralistów.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 40-45 zł

21 STYCZNIA, GODZ. 13.30

Zaczarowany Teatr Wyobraźni

Warsztaty dla dzieci z Teatrem TRIP. Zapraszamy najmłodszych od 4 do 6 roku życia i ich rodziców/ opiekunów na zajęcia rozwijające wyobraźnię, motorykę i słownictwo dzieci. A wszystko to okraszone świetną zabawą. Liczba miejsc ograniczona! Warsztaty poprowadzą aktorzy z Teatru TRIP. Podczas zajęć, poprzez zabawę, będziemy poznawać magię teatru. A przede wszystkim kształtować wyobraźnię. W programie: zabawy i ćwiczenia teatralne, praca z przedmiotem i rekwizytem, budowanie obrazów plastycznych operujących symbolem i metaforą, odkrywanie możliwości głosowych, przekładanie słowa na obraz i sytuację dramatyczną.

UWAGA! Prosimy przynieść obuwie zamienne dla dziecka.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 10 zł

21 STYCZNIA, GODZ. 15.00

„Lekcja dizajnu”

Kuratorzy Joanna Kurkiewicz i Aleksandra Banaś oprowadzają po wystawie.

BWA w Parku Strzeleckim, bilety: 1 zł

21 STYCZNIA, GODZ. 15.00

„Fabryka śniegu”



Spektakl dla dzieci Teatru TRIP. Niezwykle barwny spektakl, który ukazuje jak ważną jest akceptacja i szacunek względem samego siebie. Podkreśla, iż nie ma dwóch takich samych istot na świecie, przez co każda jest wyjątkowa i niepowtarzalna. Hen daleko nad głowami,

gdzie mróz szczypie za uszami, w podniebnym świecie nad chmurami, codziennie wrze praca. Obłoczek i Sopolka codziennie odbierają z Ziemi zamówienia na śnieg. Niestety pewnego dnia, z samego rana, wielka maszyna do produkcji śniegu ulega awarii. Nikt nie potrafi jej naprawić, nawet inżynier Złota Łapka. Dzielni pracownicy Fabryki muszą jak najszybciej poradzić sobie z tą kryzysową sytuacją. Czy uda się wyprodukować śnieg na czas? Czy dzieci będą w stanie pomóc bohaterom w ich kłopotach? Spektakl dla dzieci od lat 4. Czas trwania: 50 minut.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 15-18 zł

21 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„The Florida Project”

Cinemarzenie

Ujmująca historia sześciolatniej Moonee i jej zbuntowanej matki Halley, które próbują ułożyć sobie życie w tanim motelu na obrzeżach najszcześniejszego miejsca na świecie – Disneylandu. Fenomenalne dziecięce kreacje sprawiają, że film Seana Bakera nikogo nie pozostawi obojętnym. Kolejna produkcja będąca dowodem siły amerykańskiego kina niezależnego to czarny koń tegorocznych Oscarów.

Kino Marzenie, bilety: 10 zł

21 STYCZNIA, GODZ. 19.00

„Apetyt na czereśnie”
Agnieszka Osiecka

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

24-26 STYCZNIA, GODZ. 9.00, 11.30

„Pinokio” Carlo Collodi

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

24,25 STYCZNIA, GODZ. 19.00

„Blackbird” David Harrower

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

26 STYCZNIA, GODZ. 18.00

„Zimorodek” William Douglas Home

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

26 STYCZNIA, GODZ. 19.00

Stand-up:
Marcin Zbigniew Wojciech

Pierwszy w tym roku wieczór stand-up. Tym razem na scenie wystąpi człowiek trojga imion - Marcin Zbigniew Wojciech ze swoim najnowszym programem. Występ tylko dla widzów dorosłych. Stand-up comedy to znana na całym świecie forma rozrywki. W Polsce coraz bardziej popularna i rozpoznawalna. Zasada stand-upu jest prosta: brak tematów tabu. Można mówić o wszystkich, nie rzadko poruszając tematy ostre, czy ważne.

Marcin Zbigniew Wojciech – kwintesencja określenia: „pozytywny wariat.” Żywił sceniczny i znana w całej Polsce dusza towarzystwa. Komik, kabareciarz, stand-up’er. Jest członkiem grupy POLIŻ STAND-UP, STAND-UP Kraków oraz Kabaretu 44-200. Pracował w RMF FM. Występował w TVP2, Comedy Central oraz na Top Trendy (POLSAT).

Piwnice TCK. Rynek 5, bilety: 30 zł

26 STYCZNIA, GODZ. 19.00

„Bardzo
śmieszne piosenki”

Recital aktorski Katarzyny Żak – aktorki teatralnej, filmowej oraz wokalistki – to spotkanie z piosenką aktorską i utalentowanymi artystami. W najnowszym recitalu znajdują się teksty Mariana Hemara, Wojciecha Młynarskiego, Jeremiego Przybory, Piotra Bukartyka, Artura Andrusa i Andrzeja Poniedziałkiego. Artystka wykona utwory takie jak: „Filozofia małżeńska”, „Kaziu zakochaj się”, „Taka głupia to już nie jestem” czy „Ziuta z Krosna”. A wszystko po to, aby pokazać publiczności czym tak naprawdę jest piosenka aktorska.

Wystąpią: Katarzyna Żak – śpiew, Hadrian Filip Tabęcki – fortepian, Witold Cisło – perkusja, Bartłomiej Krauz – akordeon, Piotr Malicki – gitara.

Katarzyna Żak, polska aktorka filmowa i telewizyjna. Zawodowo niezapomnia-

na Sulejukowa w serialu „Ranczo” i Alina Krawczyk w „Miodowych latach”. Debiutem teatralnym była rola Panny Młodej w „Sztukmistrzu z Lublina” Isaaca Bashevisa Singera. W 1993 r. otrzymała Nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Teatru we Wrocławiu dla młodego aktora. Od 1995 do 2009 roku aktorka Teatru Rampa w Warszawie, gdzie zagrała m.in. w spektaklach: „Conte”, „Brat naszego Boga”, „Kandyd czyli optymizm”, „Jeździec burzy”, „Damy i Huzary” i inne. Wybrane role filmowe: „Seszele”, „Księża wielkich życzeń”, „13 posterunek”, „Twarze i maski”, „Wielkie rzeczy”, „Komornik”, „Ranczo”.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 45-50 zł

27 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„Zimorodek” William Douglas Home

Spektakl teatralny

Teatr im. L. Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

27,28 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„Piękna Lucynda” Marian Hemar

Spektakl teatralny

Teatr im. L. Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

27 STYCZNIA, GODZ. 17.00

„Chodź potańczyć” – Fajfy w Mościcach

Nowe przedsięwzięcie, powracające do tradycji wieczorków tanecznych sprzed lat, organizowanych właśnie tu, w Domu Kultury Zakładów Azotowych. W sobotnie popołudnie zapraszamy na pierwsze „Fajfy” do Mościc. Jeśli goście się roztańczą i będą chcieli więcej, zorganizujemy „Fajfy” cyklicznie. Będą to spotkania integracyjne w rytmie ponadczasowych przebojów. Również o godz. 17:00 w klubowo-kawiarnianej oprawie, zaserwujemy państwu smakowity zestaw: znane i lubiane przeboje taneczne, dobre towarzystwo i słodką przekąskę. Zabawę poprowadzą: Krzysztof Borowiec, który dobierze muzyczny repertuar i przybliży lokalną scenę muzyczną sprzed lat i Ryszard Stankowski, który zadba o nasze samopoczucie i integrację na parkiecie.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 30 zł

28 STYCZNIA, GODZ. 16.00

„Party”

Cinemarzenie

Reż. Sally Potter. Pełna ciętych ripost i efektownych bon motów satyra na brytyjską wyższą klasę średnią. Akcja filmu rozgrywa się na tytułowym przyjęciu, które zorganizowane zostaje, by uczcić polityczny awans jednej

z bohaterki. Wszystko szybko wymyka się spod kontroli, a każdy z gości kryje jakąś tajemnicę.

Kino Marzenie, bilety: 10 zł

28 STYCZNIA, GODZ. 19.00

„Zimorodek”
William Douglas Home

Spektakl teatralny

Teatr im. L. Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

30 STYCZNIA, GODZ. 10.00

„Piękna Lucynda” Marian Hemar

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

30 STYCZNIA, GODZ. 19.00

Grupa MoCarta –
Dzieła Wybrane z XX Lat

21 marca 2015 roku Grupa MoCarta obchodziła dwudzieste urodziny. Grupa MoCarta w związku z tym przygotowała program jubileuszowy pod tytułem „Dzieła wybrane z XX lat” i wyruszyła w trasę koncertową świętować swoje okrągłe urodziny.

W koncercie zobaczymy nagrania archiwalne z pierwszego występu kwartetu oraz najważniejsze i najlepsze utwory zespołu. Muzycy opowiedzą kilka anegdot ze swojego artystycznego życia oraz zaprezentują kilka najnowszych utworów.

Kino Marzenie, bilety: 60-80 zł

31 STYCZNIA, GODZ. 9.00

„Inny świat”
Gustaw Herling Grudziński

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

31 STYCZNIA, GODZ. 11.00

„Piękna Lucynda” Marian Hemar

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

Informujemy, że szczegóły (godzina, data, cena biletu) dotyczące wydarzeń mogą ulec zmianie. Prosimy o wcześniejszą weryfikację na stronach organizatorów lub na www.kultura.tarnow.pl.

PERŁY TARNOWA

KOLEKCJA PLAKATÓW

Wśród wielu cennych kolekcji zgromadzonych w Muzeum Okręgowym w Tarnowie znajduje się również duży zbiór plakatów liczący około 3000 sztuk. Są to plakaty o różnorodnej tematyce poczynawszy od filmowych, teatralnych, wystawowych, po społeczne, polityczne, reklamowe, propagandowe, turystyczne itp.

W większości zostały one przekazane przez osoby prywatne, warto tu wspomnieć Józefa Szuszkiewicza – tarnowskiego artystę, wieloletniego i zasłużonego nauczyciela Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, który przekazał do muzeum zbiór plakatów liczący ponad 2000 obiektów. Nieocenione zasługi mają także pracownicy, którzy przez szereg lat przynosili i gromadzili plakaty, dokumentując w ten sposób ważne, ciekawe zdarzenia związane z na-



Fot. Paweł Topolski

szym miastem, regionem lub krajem. **Największą grupę liczącą ponad 1000 sztuk stanowią plakaty filmowe i teatralne z lat 50. i 60. ubiegłego stulecia, zaliczane do Polskiej Szkoły Plakatu.** Formalnie taka szkoła nigdy nie istniała, było to określenie będące hołdem dla ich twórców. Polskie plakaty wystawiano na najważniejszych światowych wystawach, gdzie zdobywały nagrody podczas

międzynarodowych konkursów. Mimo, że są to plakaty archiwalne (niektóre mają prawie 100 lat), większość z nich zachowała się w dobrym stanie. Dzisiaj zasługują na miano prawdziwych dzieł sztuki. Na aukcjach plakatu osiągają wysokie ceny, są często poszukiwane przez kolekcjonerów, a ich zbiory znajdują się na całym świecie.

(AH)



Fot. Artur Gawle

Szekspir zawsze aktualny

Ponadczasowy Szekspir w klimacie włoskiego miasteczka z lat pięćdziesiątych – to najnowsza propozycja „Solskiego”. Premiera „Poskromienia złoŃnicy” w reż. Anny Gryszkówny zainaugurowała kobiecy sezon w tarnowskim teatrze.

„Poskromienie złoŃnicy” Williama Shakespeare’a w interpretacji reżyserki i aktorki Anny Gryszkówny to pierwsza z zapowiedzianych inscenizacji pod hasłem „kobiety o kobietach”.

O skomplikowanych relacjach damsko-męskich i ogólnospołecznych w zdecydowanie nieoczywisty sposób opowiadają zarówno znani tarnowskiej publiczności aktorzy, jak również najnowsze „nabytki” tarnowskiego teatru. Na scenie można zobaczyć Katarzynę PoŃpiech, którą najmłodszy widzowie poznali dzięki roli Małej Mi w spektaklu „Lato Muminków” w reżyserii Barbary WiŃniewskiej oraz Ewę Jakubowicz, wcielającą się w rolę Shirley w czarnej komedii „Porachunki z katem” w reżyserii Marcina Hycnara. Męską część zespołu uzupełnili: Fabian Kocięcki, Filip Kowalczyk i Stefan Krzysztofiak, którzy zadebiutowali na tarnowskiej scenie.

Szekspirowska wizja małżeństwa z pogranicza XVI i XVII wieku odnajdują swoje odzwierciedlenie w czasach bardziej współczesnych i – jak się okazuje – jest nadal całkiem aktualna. – *Szekspirovi potrzebna jest wyraźna konwencja, jeżeli nie używamy typowych form szekspirowskich, czyli kryz, drewnianych szpad, rajtuzów i tego, że w jego teatrze kobiece role grały mężczyźni, musimy użyć wyraźnego obrazu. Takim wyrazem dla mnie jest właśnie włoskie miasteczko lat pięćdziesiątych. Bardzo ważna jest tutaj umowność kostiumów i typów charakterologicznych* – opowiada Anna Gryszkówna, reżyser przedstawienia. Współczesne stroje bohaterów i nieoczywista scenografia dopełniają tarnowską interpretację przedstawienia. Najnowszą odsłonę szekspirowskiej komedii zobaczymy w przekładzie Stanisława Barańcaka. Scenografię, kostiumy oraz światło i wizualizację przygotowały Katarzyna Szczurowska oraz Anna Skupień, a muzykę skomponował Andrzej Perkman.

Najbliższe spektakle zaplanowano na początek lutego.

(AH)

Niektóre schorzenia ortopedyczne możemy leczyć bez operowania

Z lek. med. Jarosławem Kolendo, specjalistą ortopedii i traumatologii, prezesem Zespołu Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie rozmawia Lucyna Bielatowicz

Co kryje się pod skrótem PRP?

PRP to nic innego jak osocze bogatopłytkowe (Platelet Rich Plasma), czyli koncentrat płytek krwi zawieszonych w niewielkiej ilości osocza.

W jaki sposób jest ono pozyskiwane?

Pozyskiwane jest on z krwi własnej pacjenta metodą separacji komórkowej z wykorzystaniem odpowiednich systemów (np. Regeneris, GPS III). Zestawy sterylnych pojemników pozwalają na sprawne i szybkie pozyskanie osocza bogatopłytkowego, nawet w warunkach ambulatoryjnych. Proces pozyskiwania opiera się na odwirowaniu pobranej na antykoagulant krwi pełnej pacjenta, w wyniku którego dochodzi do jej rozdzielenia na osocze bogatopłytkowe, osocze ubogatopłytkowe i krwinki czerwone. Odseparowanie poszczególnych frakcji zachodzi automatycznie przy pomocy specjalnych przegród umieszczonych w pojemnikach.

Jaki jest cel stosowania osocza bogatopłytkowego?

Celem stosowania osocza bogatopłytkowego (PRP) w rozmaitych schorzeniach ortopedycznych jest poprawa potencjału regeneracyjnego tkanek miękkich (więzadeł, ścięgien, mięśni, etc.) oraz tkanki kostnej. Mechanizm działania tej nowoczesnej metody polega na uwalnianiu przez aktywowane płytki krwi (trombocyty) czynników wzrostu, które stymulują replikację komórkową, naczyniotworzenie (angiogenezę), wzmagają metabolizm i różnicowanie komórkowe.

Jak działa osocze bogatopłytkowe?

Osocze bogatopłytkowe ma szerokie spektrum działania. To, co jest szcze-

gólnie istotne to fakt, iż poprawia ono regenerację tkankową, przyspiesza gojenie tkanek miękkich i kości, redukuje opuchliznę i ryzyko infekcji. Znacząco też skraca okres rekonwalescencji.

Jakie schorzenia można leczyć przy pomocy osocza bogatopłytkowego?

PRP ma bardzo szerokie zastosowanie w ortopedii. Przede wszystkim przyspiesza i wspomaga leczenie takich jednostek chorobowych jak: zespół „łokcia tenisisty”, zespół „łokcia golfisty”, „kolano skoczka”, zapalenia i uszkodzenia ścięgna Achillesa, zapalenie powięzi podeszwowej. Sprawdza się także w leczeniu uszkodzeń stożka rotatorów, czy chrząstki stawowej, uszkodzeń łąkotkowych i więzadeł krzyżowych. Osocze jest również stosowane w leczeniu wczesnych zmianach zwyrodnieniowe stawów, opóźnionego zrostu kostnego i trudno gojących się ran.

Jak wygląda procedura podania PRP?

Zabieg składa się z trzech stadiów. W pierwszym etapie w sterylnych warunkach do specjalnych probówek pobierana jest niewielka ilość krwi pacjenta (10-60 ml), którą następnie poddaje się wirowaniu (II etap – otrzymanie koncentratu bogatopłytkowego). W tym procesie następuje oddzielenie erytrocytów i leukocytów od osocza, zawierającego płytki krwi. W taki sposób uzyskujemy osocze bogatopłytkowe, które następnie (III etap) poddaje się aktywacji i aplikuje pacjentowi. Czas trwania zabiegu to 20-60 minut w zależności od ilości preparatu osocza i okolicy zabiegowej.

W jaki sposób pacjent powinien przygotować się do zabiegu?

trzy Tyki profilaktyki



Pacjent przed zabiegiem musi pozostać na czczo 4 godziny. Na zabieg pacjent powinien zgłosić się z wynikami badań dot. morfologii i czasu krzepnięcia.

Jaka jest skuteczność tego zabiegu?

Można powiedzieć, że skuteczność jest bardzo wysoka, gdyż szacowana jest na poziomie 90%.

Czy jest to zabieg bezpieczny?

Zabieg odbywa się pod kontrolą aparatu USG i jest w pełni bezpieczny. Przede wszystkim dlatego, że sama metoda iniekcji jest mało inwazyjna. Dzięki temu niektóre schorzenia ortopedyczne możemy leczyć bez konieczności operowania. Poza tym, decydując się na ten zabieg, nie ryzykujemy reakcji alergicznych, zakażeń itp.

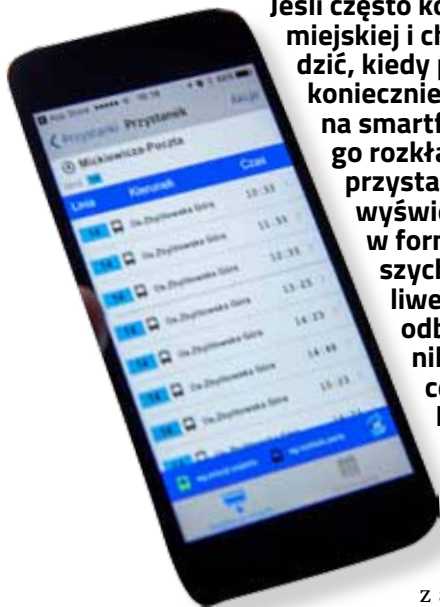
Czy są jeszcze jakieś zalety, o których warto powiedzieć?

Na pewno możemy uspokoić tych, którzy boją się igieł i bólu. Na igły nie musimy patrzeć, natomiast sam zabieg jest mało bolesny. Istnieje też możliwość skorzystania ze znieczulenia, np. krem z lidokainą. To co wpływa na pozytywną ocenę PRP to także krótki okres rekonwalescencji po zabiegu wysoka skuteczność i praktycznie brak powikłań. Jedyną wadą zabiegu jest wysoka cena, ale w chwili obecnej zestawy do przygotowywania PRP szybko tanieją.

WARTO SKORZYSTAĆ

Sprawdź, kiedy przyjedzie autobus

Jeśli często korzystasz z komunikacji miejskiej i chcesz na bieżąco śledzić, kiedy przyjedzie twój autobus, koniecznie pobierz aplikację myBus na smartfona. Oprócz tradycyjnego rozkładu jazdy, czyli tabliczki przystankowej, aplikacja potrafi wyświetlać najbliższe odjazdy w formie tzw. tablicy najbliższych odjazdów. Jest to możliwe na podstawie informacji odbieranych dzięki nadajnikom GPS, które zbiera centrum nadzoru ruchu MPK. Dane te są bardzo precyzyjne, dlatego są używane również przez dyspozytorów ruchu.



Pasażerowie korzystający z aplikacji mogą sprawdzić dokładną lokalizację konkretnego autobusu oraz dowiedzieć się, czy dany autobus ma nieprzewidziane opóźnienie lub przyspieszenie kursu. Ponadto aplikacja poinformuje użytkownika, czy dany pojazd jest przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych oraz czy jest klimatyzowany.

SMS-y z urzędu

Jeśli chcesz otrzymywać informacje o wydarzeniach kulturalnych, sportowych, a także ostrzeżenia meteorologiczne, zapisz się do naszej smsowej bazy.

Wyślij SMS na numer 500 749 808 SMS – w treści należy podać interesującą nas kategorię, np. +kultura, +sport, +anomaliepogodowe. Aby zapisać się do kilku grup tematycznych, należy wysłać kilka wiadomości. Koszt wysłania SMS-a aktywowującego zależy od oferty operatora komórkowego nadawcy.

Po krótkiej chwili odbiorca powinien otrzymać na komórkę potwierdzenie o dopisaniu do kategorii tematycznej. Od tej chwili mieszkaniec będzie otrzymywał bezpłatne SMS-y informacyjne z urzędu związane z tematyką kategorii, do której się zapisał. Dodajmy, że poprawna treść smsa ma kluczowe znaczenie. SMS potwierdzający przypisanie do grupy tematycznej jest wysyłany tylko w przypadku poprawnie wpisanej treści SMS-a.



Mobilny przewodnik po mieście

Tarnów na wiele miejsc do odkrycia. Poznając jego zakamarki nie trzeba martwić się o przewodnik i mapy. Wystarczy telefon.

Bezpłatna aplikacja mobilna Smart SAD odkrywa przed użytkownikami miasto i okolice, prowadząc za rękę dzięki nawigacji GPS. Wszystko po to, by promować Szlak Architektury Drewnianej. Program zawiera opis 100 atrakcji turystycznych, w tym 46 obiektów drewnianych. Pomyślano również o wyznaczeniu 11 przykładowych tras, które ułatwią zwiedzanie. Jedną z nich to trasa piesza prowadząca ulicami Tarnowa. Dodatkowo aplikacja posiada aktualny kalendarz imprez wzbogacony o powiadomienia push. Autorzy uwzględnili również wybrane miejsca noclegowe i gastronomiczne w mieście. Aplikacja posiada także wersję angielskojęzyczną i jest dostępna na trzy systemy operacyjne: Android, Windows Phone i iOS.



O tym, co dzieje się w mieście, dowiesz się najszybciej z mediów społecznościowych. Polub profil Mój Tarnów na Facebooku, Instagramie i Twitterze. Teraz żadna informacja Cię nie ominie.



Bądź na bieżąco!

Jeśli chcesz być na bieżąco, zapisz się do naszego bezpłatnego newslettera. Wystarczy, że zarejestrujesz swój adres e-mail w naszej bazie. Będziemy regularnie wysyłać ci najświeższe informacje zaczerpnięte bezpośrednio z źródeł. Jak dołączyć do grona subskrybentów? Na stronie www.tarnow.pl kliknij w banner „TarNow”, znajdujący się z prawej strony witryny. Następnie wpisz swój adres e-mail w odpowiednim polu. Na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym, który należy kliknąć, by znaleźć się w naszej bazie.

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Nowa 4,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 688-28-70,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Zapodziałem gdzieś paragon, czy mogę zareklamować towar?

Żaden przepis nie wskazuje dokumentów, jakie należy dostarczyć składając reklamację. Brak paragonu lub faktury nie powinien w zasadzie spowodować utraty prawa do złożenia reklamacji. Jednakże w spornej sytuacji musimy udowodnić, że reklamowany towar został zakupiony w konkretnym sklepie. Możemy to zrobić np. kartą gwarancyjną, wyciągiem z rachunku karty płatniczej, którą płaciliśmy za towar, zeznaniami świadków, itp.

Czy sprzedawca ma prawo odmówić przyjęcia reklamacji z tytułu rękojmi? Co to w ogóle jest ta rękojmia?

Rękojmia to jedna z dwóch możliwych dróg składania reklamacji przez konsumenta (obok gwarancji). Jest to tryb dochodzenia odpowiedzialności od sprzedawcy, w związku z ujawnioną wadą fizyczną lub prawną zakupionego towaru. Zaś gwarancja to dobrowolne oświadczenie dotyczące jakości towaru złożone przez przedsiębiorcę, czyli gwaranta, którym najczęściej nie jest sprzedawca. Wracając do pytania, przedsiębiorca nie może odmówić przyjęcia reklamacji z rękojmi, jeżeli nie wynika to wprost z przepisów.

Do kogo należy wybór uprawnień do złożenia reklamacji?

Do konsumenta, to on wybiera z jakiego rodzaju uprawnień może skorzystać.

Czy możemy reklamować przeceniony towar?

Tak, ale z wyjątkiem, gdy reklamacja dotyczy wady, która była przyczyną tej przeceny, a my o tej wadzie byliśmy poinformowani i mimo tego świadomie kupiliśmy niepełnowartościowy towar.

Aktywni na rynku pracy

Ruszył projekt skierowany do osób niepełnosprawnych z Tarnowa i subregionu tarnowskiego. Na jego realizację miasto pozyskało blisko sześć milionów złotych. Fundusze zostaną przekazane na powrót do aktywności zawodowej osób z niepełną sprawnością. Jest to kolejne dofinansowanie, uzyskane na prace związane z uruchomieniem Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej Zakład Aktywności Zawodowej „Słoneczne Wzgórze”.

W projekcie „Od bierności do aktywności” w Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej ZAZ „Słoneczne Wzgórze”, weźmie udział ponad 200 osób niepełnosprawnych biernych zawodowo z terenu Tarnowa i subregionu tarnowskiego. Miasto pozyskało na ten cel blisko sześć milionów złotych, co stanowi 95 procent całej wartości projektu, pozostała kwota to wkład własny gminy.

Dla wszystkich uczestników zostanie opracowany indywidualny plan działania, co pozwoli objąć każdego z nich kompleksowym wsparciem uwzględniającym różne formy pomocy. Dla uczestników planuje się zorganizowanie szeroko pojętej edukacji zawodowej, staży, poradnictwa, treningu umiejętności społecznych, doradztwa zawodowego i pośredniczenie w zatrudnieniu z ważnym elementem analizy rynku pracy, edukacji i wsparcia dla pracodawców. W ramach projektu przewidziano też wsparcie rodzin osób zagrożonych wykluczeniem społecznym mające na celu przekonanie osób niepełnosprawnych o ich możliwościach. Uczestnicy uzyskają kompetencje, które zwiększą ich szanse na zatrudnienie, zgodnie z ich możliwościami, dostosowanymi do ich indywidualnych potrzeb. Część osób korzystających ze staży i szkoleń znajdzie zatrudnienie w Zakładzie Aktywności Zawodowej powstającym w Parku Sanguszków.

Szczegółowe informacje na temat pracy biura projektu w kolejnym numerze miesięcznika Tarnów.pl.

(AH)



BILANS MIESIĄCA

Wigilia dla samotnych

24 grudnia zorganizowano II Tarnowską Wigilię dla Osób Samotnych, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 3 i zgromadziła przy wspólnym stole blisko sto osób.

Jasełka przypominające noc Bożego Narodzenia i krótki koncert kolęd przygotowały dzieci z Przedszkola Publicznego nr 31. Do wspólnego kolędowania zaprosiły także wychowanki Pałacu Młodzieży w Tarnowie.

Organizatorem tego przedsięwzięcia jest Urząd Miasta Tarnowa. Przy organizacji miejskiej wigilii dla osób samotnych pracowało prawie stu wolontariuszy z Fundacji Centrum Wolontariatu „Empatia” działającego przy

ZSEO. Współorganizatorem jest także Zespół Szkół Ekonomiczno-Ogrodniczych oraz Szkoła Podstawowa nr 3 w Tarnowie.

Bezpłatna profilaktyka

Ponad 600 osób zakwalifikowało się do badań laboratoryjnych pomagających wykryć obecność wirusa HCV w organizmie. Program realizowały dwie przychodnie w Tarnowie, a koszt badań wyniósł blisko 20 tys. złotych.

Głównym założeniem programu było wykonanie profilaktycznych badań krwi, mających na celu wykrycie zakażenia wirusem HCV. Wirus ten może być przyczyną wielu groźnych chorób, w tym wirusowego zapalenia wątroby

WZW typu C, czy chorób nowotworowych wątroby.

Miliony dla organizacji pozarządowych

Kilkanaście organizacji pozarządowych będzie kontynuować realizację w Tarnowie zadania publiczne z obszaru polityki społecznej w 2018 r. To efekt podpisanych aneksów do umów wieloletnich. W tym roku na tego typu działalność przeznaczono sumę ponad sześciu milionów złotych. Część pieniędzy pochodzi z budżetu państwa, pozostała kwota to środki własne gminy. Wzorem lat ubiegłych z takiej formy pomocy może skorzystać przeszło cztery tysiące mieszkańców.

porady
nie od parady



Anna Bazuła
neurologopeda
Poradnia Psychologiczno-
-Pedagogiczna w Tarnowie

Logopedyczny alert

Rozwój języka rozpoczyna się z chwilą narodzin dziecka. Już od pierwszych chwil po urodzeniu należy śledzić umiejętności w zakresie komunikacji słownej. Bagatelizowanie problemów, co niestety często ma miejsce, jak również bierne oczekiwanie na pojawienie się mowy po 3 roku życia dziecka, powoduje utrwalenie się dysfunkcji rozwojowych.

Średnio wśród dzieci od 3 do 7 roku życia okokoło 60% wymaga terapii logopedycznej z powodu przede wszystkim wad wymowy oraz opóźnień rozwoju mowy.

Wskazaniem do skorzystania z pomocy logopedy są niepokojące objawy pojawiające się już u dziecka dwuletniego. Należą do nich: unikanie kontaktu wzrokowego, brak naśladowania odgłosów z otoczenia, niewypowiadanie prostych słów np. „mama”, „tata”, „baba”, „daj”, „nie”, brak wypowiedzi dwuwyrazowych np. „mama aaa”, „tata je”, nierozumienie najprostszych poleceń np. „daj lale”, „zrób pa, pa”. Jeżeli dziecko w wieku 3 lat mówi mało lub niewyraźnie i nie łączy dwóch lub trzech wyrazów w wypowiedź, ma problemy z płynnym wysławianiem się, zadawaniem pytań i odpowiadaniem na nie – nie odkładajmy wizyty u logopedy. Nieprawidłowa wymowa, ubogie słownictwo, błędy gramatyczne i składniowe są bowiem przeszkodą w osiągnięciu sukcesów szkolnych. Mogą być przyczyną trudności w nauce czytania i pisanie oraz powodować zaburzenia emocjonalne. Aktualnie, pomimo zwiększonego dostępu do specjalistów logopedów w Tarnowie (poradnie psychologiczno-pedagogiczne, placówki ochrony zdrowia, logopedzi zatrudnieni w tarnowskich przedszkolach i szkołach podstawowych), nie zmniejsza się liczba dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy. Wskazuje na to liczba dzieci zgłaszanych na konsultacje logopedyczne do naszej poradni. **W roku szkolnym 2016/2017 zdiagnozowano aż 590 dzieci i młodzieży, z czego 378 zostało objętych intensywną terapią logopedyczną.** Szanowni rodzice i opiekunowie, pamiętajcie, nigdy nie jest za wcześnie na wizytę u specjalisty, łatwiej zapobiegać niż leczyć.

ekspresowe pytania

Jak uzyskać orzeczenie o stopniu niepełnosprawności?

Z Bożeną Koziół, Przewodniczącą Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności rozmawia Agnieszka Hulska

Co należy zrobić, aby ubiegać się o orzeczenie o niepełnosprawności?

Należy złożyć wniosek wraz z zaświadczeniem lekarskim oraz posiadaną dokumentacją medyczną. Po zweryfikowaniu dokumentów i ewentualnym ich uzupełnieniu przewodniczący zespołu powołuje skład orzekający, któremu przewodniczy lekarz o specjalności adekwatnej do głównej choroby pacjenta oraz drugi specjalista. Następnie zostaje wydane orzeczenie, które zawiera szereg wskazań, przydatnych do dalszego funkcjonowania tej osoby.

W jakim wieku można starać się o wydanie orzeczenia?

Ubiegać się o orzeczenie o niepełnosprawności można tak naprawdę w każdym wieku. W przypadku dzieci orzeczenia o niepełnosprawności wydawane są do szesnastego roku życia, a powyżej tego wieku orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Zgodnie z rozporządzeniem

mogą występować trzy stopnie niepełnosprawności: lekki, umiarkowany, znaczny.

Co ten dokument daje osobie niepełnosprawnej?

Wszystko zależy od stopnia, który został przyznany. Na jego podstawie można starać się o różne świadczenia, ulgi i uprawnienia. Można na przykład skorzystać z przywilejów pracowniczych, uzyskać świadczenia opiekuńcze, zasiłek pielęgnacyjny, dodatek mieszkaniowy czy kartę parkingową. Można starać się także o dofinansowanie do turnusów rehabilitacyjnych czy sprzętu ortopedycznego lub środków pomocniczych.

W Tarnowie powstał niedawno Zakład Aktywności Zawodowej. Czy aby podjąć pracę w takim zakładzie, osoba zainteresowana musi mieć odpowiedni wpis w swoim orzeczeniu?

Pracownikiem zakładu aktywności zawodowej nie może być osoba z lek-



kim stopniem niepełnosprawności, ponieważ te osoby mogą podjąć zatrudnienie na otwartym rynku pracy.

W przypadku umiarkowanego i znacznego stopnia niepełnosprawności osoba może być albo niezdolna do pracy – wówczas może być kierowana do udziału w terapii zajęciowej, albo zdolna do pracy w warunkach pracy chronionej i starać się o pracę właśnie w zakładzie aktywności zawodowej. W orzeczeniu znajduje się odpowiedni zapis mówiący o tych możliwościach.

Podobnie jak w przypadku innych decyzji od orzeczenia można się odwołać. Czy w przypadku takiego odwołania do wyższej instancji istnieje możliwość zmiany tej decyzji na niekorzyść zainteresowanego?

Odwołać się można w terminie czterech dni od dnia odebrania orzeczenia. W takiej sytuacji powiatowy zespół ponownie rozpatruje sprawę i jeśli uzna, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie w całości może swą decyzję zmienić, a jeśli nie – przesyła do wyższej instancji czyli do wojewódzkiego zespołu. Wyższa instancja może decyzję utrzymać w mocy lub ją zmienić na wyższy lub niższy stopień niepełnosprawności.

PREZENTACJE



Przeegrali tylko z liderem z Niecieczy

Młodzi piłkarze Tarnovii po rundzie jesiennej zajmują w lidze okręgowej drugie miejsce.

Występujący w klasie młodzików zespół Tarnovii Tarnów rozgrywki jesiennej rundy pierwszej ligi okręgowej młodzików Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zakończył na drugiej pozycji. Podopieczni trenera Jacka Ćwika, w trzynastu meczach rozegranych między sierpniem a październikiem ubiegłego roku doznali jednej tylko porażki, na własnym boisku przegrywając 1-4 z Bruk-Betem Termalica Nieciecza. W pozostałych spotkaniach odnieśli osiem zwycięstw oraz zanotowali cztery remisy, co oznacza, że zakończyli rundę z dorobkiem dwudziestu ośmiu punktów. Jak już wspomnieliśmy dało im to drugie miejsce w tabeli, przy czym młodzi tarnowianie mają na koncie mniej porażek niż lider z Niecieczy, który musiał uznać wyższość zespołów Okocimskiego Brzesko i MUKS TAP Tarnów. Na półmetku rozgrywek Tarnovia jest rzecz jasna najlepszą spośród pięciu tarnowskich drużyn, występujących w pierwszej lidze młodzików. Unia Tarnów, UKS Westovia Tarnów i MUKS TAP Tarnów klasyfikowe są bowiem na miejscach od piątego do siódmego, a Iskra Tarnów zajmuje dwunastą pozycję. Nie można przy okazji nie wspomnieć, że podopieczni trenera Jacka Ćwika odnieśli jesienią najwyższe w lidze zwycięstwo, wygrywając jeden z meczów 12-1.

Druga lokata reprezentantów najstarszego tarnowskiego klubu jest tym większym osiągnięciem, że Tarnovia grała w lidze najmłodszym składem. W rozgrywkach młodzików mogą bowiem brać udział gracze z rocznika 2005, a barwy Tarnovii reprezentowali piłkarze z rocznika 2006, uzupełnieni dwoma zawodnikami z rocznika 2007. Sło-

Skład drużyny Tarnovii występującej w pierwszej lidze okręgowej młodzików Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej: rocznik 2006 – Radosław Surman (bramkarz), Konrad Borawski, Mateusz Fitt, Maxim Garnarz, Nicolas Gibes, Konrad Kajmowicz, Jakub Kukuś, Jakub Kuta, Michał Lada, Konrad Madej, Kacper Marszałik, Aleksandra Mik, Łukasz Musiał, Jakub Olszówka, Fabian Poręba, Piotr Rojek, Marek Szczerba, Wojciech Witkowski, Jakub Złotnicki; rocznik 2007 – Hubert Jasiak, Maksymilian Słota.

wo piłkarze nie do końca jest przy tym prawdziwe, gdyż w kadrze zespołu trenera Jacka Ćwika znajduje się także jedna dziewczyna, Aleksandra Mik. O tym, że jest ona pełnoprawnym członkiem zespołu najlepiej świadczyć może fakt,

że w zwycięskim pojedynku z Dunajcem Zakliczyn strzeliła jedną z bramek. Skoro jesteśmy już przy bramkach, odnotować warto, że jesienią najsukuteczniejszym strzelcem zespołu był Konrad Madej. Zdobył on osiem bramek, trafiając między słupki aż w siedmiu spotkaniach. Po sześć trafień zanotowali Michał Lada (w jednym meczu) oraz Jakub Złotnicki, pięć goli strzelił Hubert Jasiak, a cztery Wojciech Witkowski. Oprócz nich dwie bramki zdobył Piotr Rojek, a po jednym trafieniu zanotowali: Konrad Kajmowicz, Jakub Kuta, Fabian Poręba oraz wspomniana już Aleksandra Mik.

– Grupa trenuje ze sobą już od trzech i pół roku. Na początku była to grupa naborowa, którą zajmował się trener Krzysztof Świerzb. Obecny skład ukształtował się natomiast półtora roku temu, gdy większość zespołu (trzydzieści osób) trafiła do klasy sportowej przy Szkole Podstawowej nr 18 w Tarnowie. Od tej pory opiekę nad nimi przejąłem ja – mówi trener Jacek Ćwik. – W drużynie jest kilku chłopaków, którzy mogą coś osiągnąć w piłce. Aby tak się stało, czeka ich jednak dużo pracy i zaangażowania w treningi. Na ten moment osiągnamy przyzwyczajenie do sukcesów wyłącznie na szczeblu lokalnym, przed nami jeszcze bardzo długa droga.

(SM)

W SZATNI

Barbara Gębiś

Studentka trzeciego roku PWSZ w Tarnowie na kierunku fizjoterapia i – od ponad dziesięciu lat – siatkarka UKS Jedynka Tarnów, grająca obecnie na pozycji libero. W wolnym czasie lubi wędrować po górach i interesuje się fotografią. Swoją przygodę ze sportem rozpoczęła w szkole podstawowej od treningów lekkiej atletyki (głównie skok w dal i biegi krótkie).

Ulubiona dyscyplina

Oczywiście siatkówka, ale swoje predyspozycje do sportu staram się wykorzystywać w różnych dyscyplinach. Uwielbiam wszystkie konkurencje lekkoatletyczne, biegi narciarskie, a w ostatnim czasie biorę udział w ogólnopolskich zawodach Nordic Walking na różnych dystansach.

Najważniejsze wydarzenie

Najbardziej pamiętny był dla mnie sezon 2011/2012, kiedy to w wieku 15 lat zadebiutowałam na drużynowych parkietach. Był to niezwykle wartościowy sezon, gdyż będąc kadetką mogłam mierzyć się z zawodniczkami kilkanaście lat starszymi ode mnie i dzięki wsparciu starszych koleżanek uczyłam się od najlepszych.

Najbardziej bolesna porażka

Jedną z tych porażek, po których schodzi się z boiska ze łzami w oczach, był mecz z Tomasią Tomaszów Lubelski. Po dramatycznym i pełnym emocjonujących wymian spotkaniu musiałyśmy uznać wyższość przeciwniczek i tym samym o utrzymanie w drugiej lidze walczyć w drugiej fazie play-out. Każda, nawet najbardziej dotkliwa porażka jest niezwykle cenną lekcją, z której trzeba wyciągnąć konsekwencje i to właśnie takie momenty są najbardziej wartościowe, bo pokazują, nad czym trzeba pracować.



Fot. Artur Gawle

Najlepszy sportowiec

Niewątpliwie takim autorytetem jest tarnowska siatkarka Agata Mróz-Olszewska. Inspirowała mnie nie tylko swoją postawą na boisku, ale przede wszystkim przekazanymi pięknymi wartościami, którymi powinniśmy kierować się w życiu.

Trenerski autorytet

W pewnym stopniu są to moi rodzice, którzy od najmłodszych lat poświęcali ogromnie wiele czasu na wszechstronny rozwój moich umiejętności sportowych i pomagali mi je doskonalić, równocześnie pokazując najpiękniejsze wartości sportu. Największy udział w moim rozwoju sportowym mają natomiast trenerki: Beata Wyroba, z którą jestem związana od początku mojej przygody z siatkówką oraz Urszula Świerczek, pod okiem której stawiałam pierwsze kroki w seniorskich rozgrywkach.

Sport i pieniądze

W przyszłości chciałabym łączyć swoje pasje – sport oraz fizjoterapię i pomagać sportowcom wracać do pełnej sprawności po kontuzjach, które są niewątpliwie ciężkim czasem w życiu tych osób. Mając doświadczenie zarówno ze strony kontuzjowanego zawodnika jak i fizjoterapeuty, w łatwy sposób będę mogła kompleksowo sprostać temu zadaniu.

SPRINTEM

Zawodniczka tarnowskiego Startu, Joanna Mazur oraz jej trener i przewodnik Michał Stawicki, zwyciężyli w 83. Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” w kategorii Niepełnosprawni Sportowców Roku.

W dwóch grudniowych meczach szczyptorniści SPR PWSZ Tarnów odnieśli pewne zwycięstwa, pokonując na wyjeździe 37-28 Viret CMC Zawiercie oraz gromiąc u siebie 44-26 ASPR Zawadzkie. Wygrane te spowodowały, że podopieczni trenera Ryszarda Tabora zakończyli 2017 rok na drugiej pozycji w tabeli grupy „B” pierwszej ligi, mając tyle samo punktów co lider, AZS AWF Białka Podlaska.

W pierwszy dzień Nowego Roku na stadionie przy ul. Bandrowskiego odbył się tradycyjny mecz piłkarski pomiędzy Żonatymi a Kawalerami. Rozpoczęte w samo południe spotkanie zakończyło się remisem 2-2, a pierwszą w 2018 roku bramkę zdobył o godz. 12.02, występujący w ekipie Kawalerów, Tomasz Barczak.

Koszykarki MKS Pałac Młodzieży Tarnów zakończyły rywalizację w rundzie zasadniczej pierwszej grupy drugiej ligi kobiet na piątym miejscu. Tym samym podopieczni trenera Mariusza Siedlika trafiły do finału „B”, w którym wraz z ekipami RKK AZS Racibórz, ISWJ Wisła oraz MLKS -MOS Rzeszów rywalizują o miejsca 9-12.

Piłkarz ręczny MKS Pałac Młodzieży MPEC Tarnów, Mateusz Wojdan reprezentował barwy Polski w dwóch międzynarodowych turniejach juniorów młodszych: Turnieju Nadziei Olimpijskich w Szczyrku i Sparkassen Cup w niemieckim Merzig. Tarnowianin wystąpił w nich w ośmiu meczach, zdobywając dwadzieścia jeden bramek.

Będąca aktualnie uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, wychowanka UKS Jedynka Tarnów, Karolina Drużkowska wystąpiła w reprezentacji Polski w rozegranym we włoskiej miejscowości Bassano del Grappa eliminacyjnym turnieju do Mistrzostw Europy kadetek w siatkówce.

(SM)



Fot. Artur Gawle

Stać nas jeszcze na dużo więcej

Z Ryszardem Taborem, wykładowcą w Zakładzie Gier Sportowych i Rekreacyjnych krakowskiej AWF i szkoleniowcem pierwszoligowych piłkarzy ręcznych SPR PWSZ Tarnów, rozmawia Stefan Mikulski.

W rozmowie przed rozpoczęciem przygotowań do rozgrywek mówił Pan, że celem minimum na ten sezon jest zajęcie wyższego miejsca niż w poprzednich rozgrywkach, czyli uplasowanie się przynajmniej na siódmej pozycji. Na trzy kolejki przed końcem pierwszej rundy zajmujecie tymczasem drugie miejsce, z tą samą ilością punktów co lider, AZS AWF Biała Podlaska...

Pierwsza runda przebiega dla nas dość pomyślnie, choć po dwunastu kolejkach mogliśmy mieć więcej punktów. Zarówno w Białej Podlaskiej, jak i w Legnicy przegraliśmy różnicą jednej zaledwie bramki i bardzo żałuję, że nie udało nam się rozstrzygnąć na naszą korzyść przynajmniej jednego z tych meczów. Musimy teraz podtrzymać tę dobrą serię, a nie będzie to proste, bo zdajemy sobie sprawę, że każdy mecz będzie bardzo trudny. Wysokie miejsce w tabeli z pewnością nas cieszy, ale nie myślimy o tym, koncentrując się na każdym najbliższym pojedynku. My chcemy wygrywać wszystko co się da, a tabela na końcu ułoży się sama. Najbliższe spotkania, dadzą nam odpowiedź na pytanie w jakiej formie jesteśmy po ponadmiesięcznej przerwie w rozgrywkach pierwszej ligi. Nie będą to dla nas łatwe mecze, tym bardziej że w tej przerwie nie zagraliśmy żadnego sparingu.

Co decyduje o tym, że w tym sezonie tak dobrze spisujecie się na parkietach pierwszej ligi?

W zespole nie brakuje zawodników z doświadczeniem ekstraklasowym, a poszczególni gracze mają jak na pierwszą ligę naprawdę wysokie umiejętności techniczno-taktyczne. Drużyna gra przy tym ze sobą w tym składzie (nie licząc oczywiście Michała Kubiształa) już od kilku lat, przy czym kadra jest szeroka i bardzo wyrównana. Zmiennicy, którzy pojawiają się na boisku nie są bowiem absolutnie gorsi od tych, których zastępują. Zawodnicy drugiej linii mają przy tym dobre warunki fizyczne i dysponują dobrym rzutem z dalszej odległości, dużo bramek zdobywają skrzydłowi, bardzo poprawnie wygląda również gra bramkarzy. Wszystko to sprawiło, że nasza gra zaczęła lepiej funkcjonować, a to przekłada się na wyniki. Stać nas jednak jeszcze na dużo, dużo więcej.

Nie bez znaczenia jest tu chyba również przyście do drużyny Michała Kubiształa?

Jego rola w zespole jest ogromna. W trudnych momentach potrafi wziąć na siebie ciężar gry, bardzo mądrze kierując grą drużyny zarówno w obronie, jak i w ataku. W defensywie potrafi nie raz wykorzystać błąd przeciwnika i wymusić faul w ataku. Jest przy tym bardzo skuteczny, zdobywając bardzo dużo bra-

mek. Uczyc się od niego mogą nie tylko młodzi, ale również ci bardziej już doświadczeni zawodnicy.

Jakie są wasze najmocniejsze strony w tym sezonie, a co musicie jeszcze poprawić w grze?

Poprawnie gramy z pewnością szybki atak, często kończony rzutami bardzo skutecznymi skrzydłowych. Dobrze funkcjonują także pewne schematy ustawione w ataku, nie byłoby ich jednak, gdyby nie dobra gra w defensywie. Zawsze powtarzam bowiem, że w piłce ręcznej wszystko zaczyna się od obrony. Musimy natomiast zdecydowanie poprawić grę z obrotowymi, chciałbym na przykład, żeby Bartek Niemiec w każdym meczu grał tak jak w spotkaniu z Moto-Jelcz Oława. W bramce nieco osamotniony jest Dawid Ciochoń, ale Filip Jastrząb i Piotrek Sądowicz coraz skuteczniej zastępują go między słupkami.

Skoro była mowa o plusach, pora teraz na minusy...

Zdarza się nam niestety, tak, jak choćby w spotkaniu z Ostrowią Ostrów Wielkopolski, że nasza gra załamuje się. Czasem za szybko chcemy wygrać albo doścignąć przeciwnika, gramy po prostu zbyt mało cierpliwie. Zdarza się nam to jednak zdecydowanie rzadziej niż w poprzednich latach, co w dużej mierze jest zasługą Michała Kubiształa.

Drugie miejsce na półmetku niemal rozgrywek, zmusza do pytania co dalej? Czy jesteście gotowi do walki o awans do PGNiG Superligi?

Jeżeli chcemy myśleć o grze wśród najlepszych polskich drużyn, to już teraz trzeba podjąć pewne kroki o charakterze organizacyjnym czy finansowym. To pytanie nie do końca skierowane jest więc do mnie, ale raczej do władz klubu. Ja zajmuję się przygotowaniem zespołu i aż tak daleko na razie nie sięgam myślami. Musimy jednak z pewnością przeanalizować taką możliwość, zobaczyć, czy znajdzie się zainteresowany sponsor, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie miasto, po prostu musimy zastanowić się czy stać nas na grę w PGNiG Superlidze. Pod względem sportowym, punktem odniesienia będzie natomiast czekający nas 31 stycznia pucharowy mecz z Górnikiem Zabrze. Jest to czołowa drużyna Polski i konfrontacja z nią pokaże, jak prezentujemy się na tle tych najlepszych, wskaże nasze mankamenty i mocne strony.

UWAGA TALENT

TYMOTEUSZ JARZĄB

Dwunastoletni pływak UKS Sokół-Mościce Tarnów w ubiegłym roku ustanowił dwa rekordy okręgu. Najpierw uporał się z liczącym czterdzieści lat (!) najlepszym wynikiem na dystansie 400 metrów stylem dowolnym, a w ostatnich ubiegłorocznych zawodach poprawił rekord należący od 2001 roku do Michała Janasa (zbieżność nazwisk z aktualnym międzynarodowym sędzią piłki ręcznej absolutnie nieprzypadkowa) na dystansie o połowę krótszym.

Tymoteusz zainteresował się pływaniem w wieku sześciu lat, kiedy zaczął wyciągać rodziców na basen. Najwyraźniej już wtedy dały o sobie znać sportowe geny, jego rodzice są bowiem absolwentami Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie (Michał Jarząb ma za sobą m.in. występy w Tarnowii, gdzie pracował również jako trener). Pierwsze kroki na basenie stawiał u Marka Strączyńskiego, potem pałeczkę przejęła Urszula Mróz, swoje trzy grosze w rozwijaniu jego talentu dorzucili również trenerzy szkoły „eMKA”, Jerzy Kacer i Ryszard Mróz. Po skończeniu nauki w trzeciej klasie tarnowskiej Szkoły Podstawowej

nr 11 rodzice przenieśli go do Szkoły Podstawowej nr 20, gdzie od września 2016 roku rozpoczął pływackie treningi pod okiem Ryszarda Mroza. Jako uczeń czwartej klasy zaczął odnosić pierwsze sukcesy. Kilkakrotnie był wybierany najlepszym pływakiem zawodów, m.in. w „Pływackiej Sobocie” czy „Pływaj z nami na Koronie”. – Już wtedy zapowiadał się jako duży talent – mówi Anna Jasiak.

Wraz z rozpoczęciem nauki w piątej klasie, Tymoteusz Jarząb przeszedł do grupy trenowanej przez Annę Jasiak. – Tymek wskoczył do takiej fajnej grupy, w której trenowali już starsi. To na pewno dużo mu dało, gdyż mógł się pościgać z dłuższymi trenującymi zawodnikami. Przyszły też większe obciążenia treningowe i to z pewnością także wyszło mu na plus – twierdzi jego obecna trenerka. Tymoteusz zdobył m.in. tytuł najlepszego zawodnika w każdej z pięciu rund „Pływackiej Soboty”, tak samo było w przypadku zawodów „Pływaj z nami na Koronie”. Podczas grudniowych Mistrzostw Okręgu w Zabierzowie zdobył natomiast sześć złotych medali indywidualnie, dorzucając do tego trzy złote krążki wywalczone wraz z kolegami w rywalizacji sztafet. W nieoficjalnym rankingu ogólnopolskim, tarnowianin plasuje się w ścisłej czołówce, w stylu dowolnym zajmując nawet miejsce w czołowej trójce. Tymoteusz Jarząb



najlepsze wyniki osiąga właśnie w stylu dowolnym. Pływa jednak również stylem grzbietowym, a ostatnio pracował nad stylem motylkowym. Według

słów trenerki, trzy style ma więc opanowane do perfekcji, a jego słabszą stroną jest styl klasyczny.

– Pracujemy jednak nad tym i mam nadzieję, że z Tymka zrobi się też fajny zmiennista. A praca z nim to prostu sama przyjemność. Tymek doskonale wie bowiem, co chce osiągnąć i po co trenuje. Każde zadanie wykonuje praktycznie w stu procentach, a jeżeli nie jest czegoś pewny to dopytuje się, czy dobrze to robi. Jest przy tym bardzo dobrym uczniem. W poprzednim roku nie tylko miał świadectwo z paskiem, ale był najlepszy w klasie. Osiąga bardzo dobre wyniki w konkursach matematycznych, świetnie mówi po angielsku. Jest to po prostu dziecko, z którym chce się pracować i z którym warto pracować, a w grupie rówieśników też fajnie sobie radzi. Jedyny jego mankament polega na tym, że nie chce się przyznać, że coś go boli, czy że jest zmęczony, tak że muszą się tego sama domyślać – dodaje Anna Jasiak.

Warto dodać, że najwierniejszym kibicem Tymka jest jego dziadek, który jeździ z nim na wszystkie niemal zawody, nie tylko dopingując wnuka, ale i za pomocą zdjęć oraz filmów dokumentując jego sukcesy.

(SM)

SPORTOWY FLESZ



Leceć, bo chcę...

LUDZIE TARNOWA

JERZY WIATR

Wykształcenie: LO w Jedliczu k. Krosna, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach, Zarządzanie - Finanse i Rachunkowość

Wiek: rok 1974, szczyt epoki Gierka

Rodzina: patchworkowa – córka Ina z pierwszego małżeństwa, obecna żona tarnowianka Ania i mała 2 letnia Zosia – wszyscy bardzo się lubią i kochają

Miejsce pracy: od 10 lat tarnowskie MPK

Samochód: od kilkunastu lat wyłącznie bmw, bo daje największą radość z jazdy

Zainteresowania: kosmologia, fizyka, futurologia, biologia/genetyka, medycyna, geopolityka, energetyka, muzyka pianino/gitara, gotowanie, pieczenie chleba na zakwasie

DLACZEGO TARNÓW?

Przypadek – KHS Krosno S.A. zakupiły hutę szkła HSG Tarnów na Piaszkówce, gdzie zostałem „zesłany” w 2002 roku. Następnie w 2007 roku trafiłem do MPK. Później Tarnów sprezentował mi najlepszą „rzecz”, jaka mi się mogła przytrafić w życiu, czyli cudowną żonę Anię, więc jestem!

Z NATURY JESTEM...

realistą.

MAM SŁABOŚĆ DO...

żony Ani, dobrego jedzenia i eleganckiego wina Poliziano Nobile di Montepulciano

MOJA ULUBIONA LEKTURA...

Carl Sagan, Brian Tracy, Ray Kurzweil

MOJA PASJA...

Nie mam jednej pasji – to zależy do czego się w danym momencie życia zapalę.

NAJWIĘKSZE MARZENIE...

Doczekać czasu, gdy będziemy mogli żyć wiecznie po przeniesieniu naszej zawartości mózgu do komputera – 30-40 lat.

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT...

Ukochany komputer Atari 65XE w roku 1986

MIASTO ZA 25 LAT...

Wciąż przyjemne do życia w przeciwieństwie do zakorkowanych molochów jak Kraków czy Warszawa.



Fot. Paweł Topolski